

Cena zł 2,80 (28 000)

Poradnik 1995

KWIECIEŃ

4

BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- **Działalność instrukcyjno-metodyczna wojewódzkich bibliotek publicznych**
- **Książka dla niewidomych w Danii**
- **Stan prawny zapisu komputerowego w działalności biblioteczej**

TREŚĆ

Wojciech Szymanowski	1	TENDENCJE, ZMIANY I POTRZEBY DZIAŁALNOŚCI INSTRUKCYJNO-METODYCZNEJ WBP
Jan Wołosz	6	KSIĄŻKA DLA NIEWIDOMYCH W DANII
Lidia Ippoldt	9	Z DOŚWIADCZEŃ W PRACY Z CZYTELNIKAMI SPECJALNEJ TROSKI
Bolesław Howorka	11	STAN PRAWNY ZAPISU KOMPUTEROWEGO W DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTECZNEJ
Izabela Nagórska	14	CZYTELNICTWO POEZJI POLSKIEJ W ŁÓDZKIEJ „REJONÓWCE”
Małgorzata Grochocka	19	CO NIECO O LITERATURZE DZIECIĘCEJ. OBECNA SYTUACJA W SZWECJI
Urszula Kuś	20	„PRZYNOŚĘ KOSZ PEŁEN KWIATÓW” TOBIE MAMO! — montaż poetycko-muzyczny na Dzień Matki
Elżbieta Brudło	23	ŚWIĘTO KONWALII (propozycja wiosennej gazetki lub zajęć bibliotecznych)
Jan Kaznocha	27	CZY UMIEM UCZYĆ SIĘ SPRAWNIE? (zajęcia biblioteczne w kl. I)
Jadwiga Granosik	30	MARIA SKŁODOWSKA-CURIE DWUKROTNA LAUREATKA NAGRODY NOBLA. Lekcja biblioteczna dla klas VII i VIII
Elżbieta Buchcic	32	EKOLOGIA NAUKOWA MODNA — CZY POTRZEBA CHWILI. Zgaduj-zgadula
Danuta Binkiewicz-Kołodziej	35	CZY ZNASZ TWÓRCZOŚĆ MAŁGORZATY MUSIEROWICZ? Konkurs czytelniczy
	36	Odpowiedź redakcji



Redakcja i administracja:
00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel. 27-52-96

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska,
SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Grochocka,
KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska,
Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska,
Mirosława Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz.
REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A. oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju.
Skład i łamanie: Ewa Kossowska, 01-862 Warszawa, ul. Podczaszyńskiego 4 m. 27
Druk i oprawa WDN, zam. 60/95
Cena w II kw. 1995 r. wynosi 2,80 (28 000) za 1 egz.

PORADNIK 4

(541)

BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

kwiecień 1995

Wojciech Szymanowski

Tendencje, zmiany i potrzeby działalności instrukcyjno-metodycznej WBP

Wypowiedź na konferencji poświęconej nowym tendencjom w działalności bibliotek publicznych w Polsce w ostatnich latach, zorganizowanej (6-7 II) w Białowieży.

Z inicjatywy Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich działalność instrukcyjno-metodyczna wojewódzkich bibliotek publicznych była w minionych dwóch latach przedmiotem zainteresowania osób i gremiów zajmujących się problematyką bibliotekarstwa publicznego. Powstało kilkanaście opracowań — opisów zjawisk z szerokiego otoczenia bibliotek, diagnoz stanu polskiego bibliotekarstwa oraz stanu i problemów samej działalności instrukcyjno-metodycznej. Prace te wykorzystano na dwóch konferencjach: w Poznaniu i w Cedzynie koło Kielc.

W gąszczu pytań

Pierwsza konstatacja wynikająca z przywołanych opisów, diagnoz i opinii dotyczy tego, co — niestety — nie zostało jeszcze rozstrzygnięte. Zajęto się specyfikacją tych niewiadomych, ich zdefiniowaniem, gdyż stanowią one punkt wyjścia niemal przy każdej próbie oceny obecnego stanu i projektowania na przyszłość jakiegś świadomie wybieranej rzeczywistości bibliotecznej.

Aby działalność instrukcyjno-metodyczną postrzegać w należytej perspektywie, dobrze byłoby wiedzieć:

— jaka jest i czym będzie się charakteryzować w najbliższych np. 5-10 latach polityka kulturalna państwa, co składa się na jej cele i priorytety; kto je wyznacza? ¹

— jakie ma być za rok, za pięć, sześć lat polskie bibliotekarstwo — z gminnymi, powiatowymi, wojewódzkimi bibliotekami, czy bez którejs z nich; a może z jakimś innym członem lub zupełnie niezależnie od administracyjnego podziału kraju; tylko samorządowe, komunalne, czy z państwowymi instytucjami bibliotecznymi o wyznaczonej roli w systemie bibliotecznym; ma stanowić zbiór kilku tysięcy pojedynczych placówek, czy złożony z nich system biblioteczny, uporządkowany, połączony zdefiniowanymi powiązaniem;

— czy biblioteki zostaną uznane za podmioty profesjonalnie wypełniające odpowiednie własne zadania organizatorów — rządowej administracji, samorządów — czy

¹ Jadwiga Kotodziejaska: *Czekając na pogodę dla bibliotek*. Cedzyna — Kielce 1994.

też przypadnie im na długo pozycja przedmiotu skazanego na dowolne działania;

— czy stanie się — w myśl nadziei wyrażonej w Cezdynie przez dr. Stanisława Czajkę — że prace nad ustawą o bibliotekach mimo spodziewanych wielu trudności, a także sprzeczności interesów zostaną uwieńczone sukcesem².

Nie znamy odpowiedzi na te pytania.

Pojawia się ich zresztą więcej. Skracając dłuższe ich zestawienie dokonane przez prof. Jadwigę Kołodziejską, można przytoczyć następujące:

[...] czy w nowej sytuacji kulturalnej mieści się tradycyjny model biblioteki publicznej [...], ma ona koncentrować się na zachowaniu dziedzictwa kulturalnego, co jest równoznaczne z preferowaniem [...] literatury kanonicznej, czy [...] uwzględniać rzeczywiste zainteresowania czytelników literaturą rozrywkową? [...] Czy powinna ona poszerzać repertuar swoich usług dla biznesu, handlu i wytwórczości [...], czy organizacja sieci powinna być zgodna z administracyjnym podziałem kraju, czy też wypada szukać innych rozwiązań?

Na te i podobne pytania można udzielać rozbieżnych odpowiedzi. Każda z nich coś znaczy dla działań instrukcyjno-metodycznych ukierunkowanych na jakiś poprawny model organizacji bibliotek, celów i sposobów działania.

Pierwszy więc zbiór problemów, od których powinno się rozpoczynać budowanie opinii o tym, co w omawianej działalności jest pozytywne, twórcze, a co nie, został rozpoznany, ale nie rozstrzygnięty. Brakuje wystarczających propozycji teoretycznych. Powszeczne jest też przeświadczenie, że sprawy rozstrzygają się daleko od bibliotek, rzadko z myślą o nich, że dopiero za parę lat poznamy, jakie tendencje okazały się dominujące.

Konstatacja druga dotyczy tego, co nieustannie dzieje się wokół bibliotek i w nich samych — tego, co już się zdarzyło, i wynikających stąd skutków. Oczywiście jest, że radykalnie zmieniło się otoczenie zewnętrzne, inne są warunki, w których funkcjonują biblioteki i w których prowadzona jest działalność instrukcyjno-metodyczna.

Z pewnością mamy do czynienia z kryzysem podtrzymywania bytu dużej części bibliotek. Wolniej niż przepowiadano, ale stale rosną straty placówek, zatrudnienia, użytkowej wartości zbiorów. W wielo-

letnim okresie postępuje samoczynna, nie planowana, bez teoretycznego przygotowania, przebudowa sieci.

Cechą długotrwałą okazała się zmienność sytuacji bibliotek, indywidualizacja preferencji programowych i organizacyjnych. Nic nie wskazuje też na to, by zmniejszało się przedmiotowe traktowanie bibliotek przez organizatorów, by zmieniała się skala ich amatorszczyzny w decydowaniu o podległych im instytucjach.

Przy wątpliwych mechanizmach samorządności, zwiększającej się swobodzie województw w kształtowaniu budżetów, probiblioteczne lobby okazało się nadzwyczaj anemiczne. Przykłady ożywienia, dbałości o część placówek, świetnych czasem pomysłów nie należą do zjawisk najczęstszych. Wszystko to sprawia, że silnie odczuwana jest w środowisku bibliotekarzy potrzeba skutecznego wsparcia w obrębie systemu bibliotecznego. Oczekuje się go głównie od bibliotek wojewódzkich, ale funkcjonowanie ich działów instrukcyjno-metodycznych wymaga — jak się wydaje — wielu przewartościowań.

Spostrzeżenie trzecie dotyczy właśnie tych działów. W ostatnich pięciu latach także one wpadły w fale niepewności, zmian. Traciły zatrudnionych, w krańcowych przypadkach prawie zanikały, czasem odtwarzano je niemal od nowa. To także wiązało się z presją materialnych trudności i ze zmieniającymi się wyobrażeniami o tym, jakie kompetencje pozostały bibliotekom wojewódzkim w stosunku do innych placówek na samorządowym polu.

Być może, sytuacja tych działów powoli zaczyna się stabilizować, choć z kłopotami. W minionym roku liczyły one w poszczególnych województwach 2-15 instruktorów. Skala tego zróżnicowania jest mniejsza od skali dotyczącej liczebności zbiorów bibliotek na terenie województw, ale obie te skale nie zachodzą na siebie w stosunku proporcjonalnym. Powtarzają się też sygnały o trudnościach kadrowych. Nadal więcej niż jedna trzecia bibliotekarzy-instruktorów kształciła się tylko w szkołach średnich i policealnych.

W licznych WBP wygasło sporo instruktorskich specjalności. Nie ma ani jednej, którą kontynuowano by w każdym województwie.

² Stanisław Czajka: *SBP wobec ustawy o bibliotekach*. Cezdyna, 1994.

To, co było, i to, co nowe

Pewna część prac tych działów związana jest ze stałą problematyką biblioteczną. Krystyna Kuźmińska na podstawie ankiet z WBP wymieniła najczęściej uprawiane instruktorskie specjalizacje: czytelnictwo dzieci i młodzieży oraz biblioteki dla dzieci (41), gromadzenie i opracowanie zbiorów (32), praca z czytelnikiem niepełnosprawnym (27), służba informacyjno-bibliograficzna (19), działalność kulturalno-oświatowa (15), organizacja i zarządzanie (11). Inne (21 tematy) zdarzają się rzadko, sporadycznie³.

Wśród form dominują zajęcia szkoleniowe, seminaryjne, instruktaż „przywarsztatowy”, przygotowywanie pomocy metodycznych.

Z podsumowania ankiet zebranych z WBP w połowie 1994 r. przez autora wynika, że większość prac podejmowanych z myślą o gminach, poza działalnością instrukcyjno-metodyczną, można ująć w dwie grupy.

Pierwsza to prace zastępcze, wypełniające braki, które pochodzą z zapóźnienia naszego bibliekarstwa. Stąd różne poszukiwania, jak zastąpić system informacji o nowościach, który to system praktycznie nie istnieje. Jak wyręczyć nie istniejący system aktualnych, w porę dostępnych zalecających przeglądów nowości. Na przeróżne sposoby WBP próbują, jak kilku czy kilkunastu gminom zastąpić centralne opracowanie, które okazało się u nas równie rzeczywiste jak fatamorgana. Pewnie wszyscy wiemy, jak te zastępcze sposoby mają się do jednej z głównych zasad budowy systemów informacyjnych, tj. eliminowania wielokrotnego opisywania tego samego dokumentu, ale radzić sobie jakoś trzeba.

Grupę drugą stanowią przedsięwzięcia bibliograficzno-informacyjno-wydawnicze, po części wykonywane także przez interesujące nas działy. Prace te docierają do gmin, różnie zauważane i oceniane. Są rezultatem rozmaitych prób wyjścia z biblitecznej ciszy, prób zaprezentowania się publiczności, mecenasom.

Oba typy prac powtarzają się w wielu województwach, są dość powszechne. Inne

to stosunkowo liczne przykłady poszukiwań indywidualnych powtarzających się zaledwie w kilku bibliotekach.

Przed konferencją w Cedzynie Krystyna Kunderek z kieleckiej WBP przeprowadziła w sześciu województwach ankietowe badania opinii bibliotekarzy o ofertach bibliotek wojewódzkich. Na tytułowe pytanie autorki „Jak nas widzą, czego od nas oczekują bibliotekarze z gmin” uzyskano odpowiedź miłą — widzą nas lepiej, niż się to potocznie ocenia. Wszyscy respondenci wymienili dotychczasowe zadania bibliotek wojewódzkich jako niezbywalne, nadto poszerzyli zakres niektórych z nich.

Bibliotekarze z gmin potwierdzają potrzebę pomocy ze strony silnej jednostki biblitecznej, chcą jej obecności w sprawach bibliotek i bibliotekarzy, w doskonaleniu zawodowym i w integracji środowiska, w układaniu stosunków z władzami samorządowymi, łagodzeniu i rozwiązywaniu konfliktów. Bibliotekarze gminni, rozproszeni i często osamotnieni, akceptują to, co dla nich robią instruktorzy WBP, widzą sens ich prac i powszechnie w nich uczestniczą.

Jest to opinia większości, a zatem zbioru, w którym dominują gminy wiejskie z przewagą przygotowania zawodowego na poziomie średnim. Bardziej krytyczni to grupa mniej liczna, głównie z miast.

W opiniach bibliotekarzy stale pobrzmiewa pragnienie obecności wśród bibliotek jednostek dostatecznie samodzielnych, niezależnych, z dużym prestiżem, mogących skutecznie przeciwstawiać się dwołnościom rozporządzania bibliotekami i bibliotekarzami.

Ta nuta bywa różnie interpretowana — jako tęsknota za scentralizowanym systemem zarządzania i finansowania, za stabilnością bez potyczek o byt; jako pochodna braku przygotowania, by samemu radzić sobie na rynku w konkurencji o samorządowe pieniądze, o etaty, uznanie. Zapewne w jakiej części tak to jest. Ale czy tylko? Dlaczego w powtarzającej się nucie nie dostrzec treści bardziej racjonalnych? Np. tego, że głosy te przypominają, iż potrzebny jest nie zbiór pojedynczych bibliotek, ale system; że w tym systemie muszą być ustalone kanony poprawności, że powinien on mieć zdolność korygowania działań ku tej poprawności. Bo także związki funkcjo-

³ Krystyna Kuźmińska: *Działy instrukcyjno-metodyczne wojewódzkich bibliotek publicznych*. Cedzyna 1994.

nalne instytucji, a nie tylko hierarchiczno-zależnościowe minimum profesjonalnej poprawności wymagają.

Bibliotekarze z gmin przyznają, że powszechnie korzystają z różnych form szkolenia, i wydają mu dobre świadectwo. Dla większości z nich jest to pożądane „forum wymiany poglądów, opinii, doświadczeń w pracy z samorządami”, czynnik integrujący środowisko.

Tak samo licznie terenowi bibliotekarze korzystają z instruktorskiej pomocy w opracowywaniu dokumentów bibliotecznych — statutów (77%), regulaminów organizacyjnych (62%). Ponad połowa potwierdziła inspiracje ze strony WBP do urozmaiconych działań, atrakcyjnych dla różnych grup lokalnych, łączących z innymi ośrodkami i instytucjami kultury. Podobnie często sięgają do pomocy bibliotek wojewódzkich przy selekcji zbiorów (65%) i w pracy nad katalogami. Nieomal co drugi z respondentów docenia instruktorską pomoc w doborze nowości i ich opracowaniu oraz otrzymywanie materiałów informacyjnych (45%). Prawie wszyscy (92%) przyznają, że ze swymi problemami zwracają się do bibliotek z własnej inicjatywy — najczęściej do instruktora, czasem do dyrektora, o wiele rzadziej do odpowiedniego tematycznie działu.

Co mimo to postulują?

Pomoc w przygotowaniu materiałów informacyjnych z aktualnych zagadnień — ekologii, organizacji, zarządzania, ekonomii, geografii, turystyki, polityki społecznej. Chcieliby więcej instruktażu w opracowaniu zbiorów (51%), przygotowaniu książek do selekcji (58%).

Czego jeszcze oczekują?

W proponowanych do wyboru cyklach seminaryjnych dominują preferencje dla bibliotecznych przepisów prawnych i ustawodawstwa samorządowego (86%), dla promocji bibliotek, gromadzenia i opracowania źródeł informacyjnych. Większość chce widzieć biblioteki wojewódzkie w roli przedkładających samorządom opinie o problemach bibliotek, mediatora w sytuacjach kryzysowych.

Niektórzy proponują zmianę formy instruktażu na doradczo-konsultacyjną, oczekują

koordynacji procesów komputeryzacji bibliotek w województwie. Niemal wszyscy przeciwni są łączeniu bibliotek z innymi instytucjami kultury (82%) i innymi instytucjami (100%).

W działalności instrukcyjno-metodycznej pojawiły się — chyba na dłużej — problemy, procesy, które wcześniej nie wydawały się tak znaczące⁴.

● Widać już, że bibliotekarstwo publiczne będzie się nadal różnicować — organizacyjnie, materialnie, technicznie — co do wykonywanych zadań i ról. Jest to nieunikniony skutek decentralizacji, przypisania do własnych zadań samorządów. Wskazuje to na konieczność istotnych zmian w założeniach działalności instrukcyjno-metodycznej, tradycyjnie zorientowanej na powtarzalność. Chcącym współpracować z gminami nie pozostaje nic innego, jak zaakceptować ten stan rzeczy, umieć poruszać się wśród różnorodności.

● wyraźnie zmienia się treść pracy działań instrukcyjno-metodycznych. Pozostają typowe prace instruktora uczącego poprawnego zagospodarowania wnętrza, wyboru nowości, katalogowania, skonstruowania i wielu innych czynności. Pozostają semina, kursy, praktyki, instruktaż zbiorowy. W każdym województwie oznaczają one inny dobór tematów, odmienną organizację.

Przybývá nowych spraw: sprawa automatyzacji, techniki bibliotecznej, informacyjnych, edytorskich, marketingowych, animacji kulturalnej i orientacji prawnej. Jak ostatnia problematyka nabiera znaczenia, świadczą nieustanne pytania z gmin — czy tak można, czy tak wolno, jak to powinno być rozstrzygane. Świadczą też o tym dopiero po latach widoczne kłopoty z takim ustaleniem relacji między rozdziałem I i VII ustawy o bibliotekach, jakie przyjęto przed laty, z ustawą o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, a na początku 1995 r. z brakiem wypełnienia przez resort kultury dyspozycji art. 4.9 ustawy o denominacji (choćby w zakresie bibliotecznych inwentarzy), z rozpowszechnioną przez PAP wykładnią konsekwencji prawa autor-

⁴ Wojciech Szymański: *Niektóre uwarunkowania prawno-społeczne działalności instrukcyjno-metodycznej*. „Bibliotekarz” 1994 nr 1.

skiego, wreszcie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1994 r. w sprawie wykazu zadań państwowych, które mogą być zlecane jednostkom niepaństwowym.

Mocno pęczniący blok spraw, w których biegli mieliby być instruktorzy, stawia wysokie wymogi co do pracy z nimi samymi. Jest to jednocześnie szansa na poważne współdziałanie z samorządami, bibliotekarzami w terenie, z różnymi podmiotami zewnętrznymi otoczenia.

● Utrwała się traktowanie gminnych jednostek organizacyjnych, w tym bibliotek, jako pola swobodnych decyzji. Prawie brak przesłanek dla nadziei, że gminy zechcą widzieć w swych jednostkach organizacyjnych — zwłaszcza kultury — samodzielne podmioty, profesjonalnie wykonujące określone własne zadania gmin, podmioty organizowane i prowadzone według profesjonalnych zasad, których naruszać nie można, o które trzeba pytać w tychże jednostkach. Tak do tej pory (choć nie wiadomo czy na zawsze) postrzegane są np. szkoły. Bibliotekom to się nie udało. Dowodzi to, to, jak doniosła jest reorientacja profesjonalnego oddziaływania WBP na bibliotekarstwo w terenie.

Przypuszczać można, że im więcej fachowości i im bliżej zachowań właściwych dla swobodnego rynku, tym sytuacja wydawać się będzie bardziej zwyczajna. Dla zdecydowanie stanowczych zachowań na gruncie własnych zadań gmin konieczna byłaby odpowiednio jednoznaczna regulacja prawna — nie tylko przez ustawę o bibliotekach.

Dotychczas stanowczość postępowania nie daje gwarancji sukcesu. Czasem zyskuje się poparcie, kiedy indziej nie. Tak zresztą zdarza się w każdym partnerskich stosunkach i ma to znane koszty. Aby te stosunki potrzytywać, trzeba o nie dbać, m.in. uznawać problemy partnerów, docierać nie tylko ze swoim zdaniem, ale również słuchać. Także cudzych kłopotów.

Słuchałem kiedyś opowieści pani instruktor z pobytu w gminie, ze spotkania z wójtem. Gdy zostali sami, zwierzał się ze swej sytuacji, pytał, co może robić. Uznaliśmy zgodnie, że to sukces instruktora, że poświadczą to trafność jego pracy.

● Wypełnianie różnych ról wobec innych jednostek wymaga sprostania kilku warunkom.

Pierwszym jest zachowanie przez bibliotekarstwo publiczne cech systemu, a więc zachowanie ogniw o charakterze ponadgminnym (ponadpowiatowym), ponadlokalnym. Ich utrzymywanie właśnie dlatego powinno należeć do państwa.

Warunek drugi to tworzenie dostatecznego potencjału, który potwierdzałby wartość zgłoszonej pomocy, inspiracji:

— zbiory wyraźnie przewyższające przeciętność bibliotek powołanych do zaspokajania potrzeb lokalnych;

— wyposażenie mogące służyć za wzorzec wykorzystania bazy materialnej, w tym techniki (z trudną do przecenienia szybkością realizacją programu automatyzacji prac WBP);

— wiedza, umiejętności i osobisty autorytet znanych w obsługiwanym kręgu pracowników biblioteki, profesjonalnie zajmujących się pracą w systemie bibliotecznym, czyli — według dotychczasowego stanu — instruktorów WBP.

Trzecią przesłanką powinno być przyjęcie nastawienia i zachowań sprzyjających skutecznemu porozumieniu się oferującego i rzeczywistych decydentów w sprawach komunalnego bibliotekarstwa — gotowość akceptacji wielości form organizacji i zróżnicowanego programu działania bibliotek, różnego ich umiejscowienia w gminnych strukturach kultury, rozmaitej gradacji miejscowych potrzeb, czyli tego, czemu daje się pierwszeństwo, i tego, co się odsuwa na dalszy plan.

● W ofertowym potencjale szczególnie znaczenie autor przypisuje zespołom instruktorskim wykonującym swą rolę profesjonalnie, ze wszystkimi cechami zawodowej specjalizacji. Ich autorytet, pozycja w gminach to ogromnie ważka przesłanka powodzenia. Wydaje się, że decyduje o nim:

— kompetentność bibliotekoznawcy i bibliotekarza, znajomość podstaw prawnych i zasad funkcjonowania samorządów, gospodarki budżetowej, marketingu, umiejętność sprawnego odpowiadania na nowe sytuacje i problemy;

— osobisty dorobek dydaktyczny — jako prowadzącego seminarium i narady, jako wykładowcy (np. tematów bibliotekoznawczych) i realizatora instruktażu;

— osobisty dorobek badawczo-publicystyczny, a więc składający się ze wszystkiego, co instruktor sam sondował, badał, opisał i opublikował;

— duży stopień samodzielności zyskiwanej we własnej WBP i przenoszonej na działania zewnętrzne.

Coraz aktualniejsze stają się też postulaty znajomości języków (jako warunek większego czytania, fachowości), systemów automatyzacji prac bibliotecznych, znajomości różnych urządzeń technicznych i umiejętności posługiwania się nimi, przysłowiowe go odróżniania faksu od faktury.

Każdą z ról z osobna spełniają różni bibliotekarze. Specyficznej specjalizacji zawodowej wymaga jednocześnie łączenie wszystkich ról na przyzwoitym poziomie. Gminy potrzebują właśnie takich partnerów w jednej osobie, tych samych przez kilka co najmniej lat.

Wtedy nie jest niczym niecodziennym, że gmina zasięga ich opinii o bibliotece na użytek rady samorządu, że ich zaprasza na rozmowę np. o denominacji wartości zbiorów, że akceptuje ich pobyty w gminnej bibliotece, „wtykanie nosa” w katalogi czy imprezy. Zdarzać się też może, że pominie szanowanego i lubianego konsultanta, kie-

dy czyni z biblioteką coś oczywiście niedobrego. Wtedy lepiej, by go nie było.

Z wielu oznak przypuszczać można, że za rok czy pięć pojawią się konkurenci, dla których doradzanie, także w sprawach bibliotek, będzie sposobem na zarabianie pieniędzy. Powstanie — być może — rynek doradztwa w kulturze.

To przypomina o kształceniu kadr bibliotecznych, tym razem doradczych. Można tu posłużyć się cytatem z referatu wygłoszonego w Cedzynie.

Nie ma w naszym kraju żadnej formy kształcenia instruktorów, ich doskonalenia zawodowego. Kształci się bibliotekarzy, a potem poprzez praktykę, dzięki doświadczeniom, których bibliotekarz zostaje instruktorem. I na tym się kończy. Czyżby to był najlepszy sposób na przygotowywanie kadry doradców, konsultantów [...]?

⁵ Krystyna Kundrak: *Jak nas widzą i czego od nas oczekują bibliotekarze z gmin. Cedzyna 1994.*

Autor jest dyrektorem
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
w Kielcach

Jan Wołosz

Książka dla niewidomych w Danii

Osoby niewidome i z osłabionym wzrokiem nie mają w Danii większych trudności z wypożyczeniem materiałów bibliotecznych, głównie w postaci książek mówionych. Mogą je otrzymywać w najbliższej bibliotece publicznej, mogą też bezpośrednio zadzwonić, wysłać fax lub napisać do Biblioteki Narodowej dla Niewidomych (BNdN) w Kopenhadze z prośbą o przysłanie określonych materiałów. Otrzymują je bezzwłocznie pocztą, bez zbędnych formalności i bez opłacania kosztów przesyłek, bo poczta nie pobiera opłat za przesyłanie i zwrot materiałów dla i od tej kategorii obywateli.

Wysoki poziom usług bibliotecznych dla niewidomych i osób z osłabionym wzrokiem Duńczycy zawdzięczają ludziom z pomysłami oraz pieniądзом, które na ten cel umiejętnie wydają. Nie wahają się też przed zmianami, poszukiwaniem wciąż nowych rozwiązań, i w pełni wykorzystują nowe

techniki. Jest to możliwe w dużym stopniu dlatego, że 1,2% dochodu narodowego przeznaczają na kulturę.

Mają też bogate tradycje.

BNdN została założona w r. 1924 i początkowo zajmowała się dostarczaniem swoim czytelnikom druków brajlowskich. Od końca lat trzydziestych zaczęła także udostępniać „książki mówione” na płytach, później na taśmach magnetycznych, a w końcu na kasetach. Obecnie większość udostępnianych materiałów to materiały audiowizualne, choć równocześnie BNdN nadal jest głównym źródłem zaopatrzenia czytelników w druki brajlowskie.

Od r. 1985 BNdN podlega Ministerstwu Kultury; poprzednio znajdowała się pod kuratelą resortu spraw socjalnych. Obawy przed zmianą podległości resortowej okazały się płonne. Obecnie stwierdza się po-

szechnie, że dokonana zmiana przyniosła dobre rezultaty i że rzeczywiście potwierdziła się racjonalność argumentów wysuwanych wcześniej za oddaniem BNdN pod opiekę resortu kultury. W swoim czasie eksponowano głównie dwa argumenty: że obsługa niewidomych i osób z osłabionym wzrokiem jest zależna od funkcjonowania systemu bibliotecznego oraz że biblioteczna obsługa tej kategorii czytelników jest taką samą służbą kulturalną jak w przypadku czytelników nie mających kłopotu z normalnym widzeniem.

Przejęcie BNdN pod opiekę resortu kultury umocniło i rozszerzyło jej związki z bibliotekami publicznymi. Od r. 1990 w ramach zdecentralizowanego systemu obsługi niewidomych BNdN rozpoczęła także wypożyczanie swych zbiorów do bibliotek publicznych.

W 5-milionowej Danii z samej tylko BNdN książki mówione wypożycza 11 000 osób, brajlowskie — 410, nuty brajlowskie — 270. Te same osoby korzystają także z bibliotek publicznych. W r. 1993 z BNdN czytelnicy wypożyczyli 682 tys. książek mówionych (z tego 12 tys. poprzez biblioteki publiczne), 8,8 tys. książek brajlowskich, 1 tys. nut brajlowskich oraz ok. 300 tys. czasopim i gazet mówionych i brajlowskich. Dane z bibliotek publicznych z r. 1992 informują o wypożyczeniu 2,5 mln książek mówionych.

Aby tyle wypożyczać, trzeba mieć materiały do udostępniania. Otóż BNdN ma 10 tys. tytułów książek mówionych w 162 tys. wol. a biblioteki publiczne — 8 tys. tytułów w 562 tys. wol. BNdN ma też 3,8 tys. tytułów książek brajlowskich w 65 tys. wol. i 5,75 tys. tytułów brajlowskich utworów muzycznych w ok. 70 tys. wol. Ponadto produkuje w swoich studiach dwie gazety na taśmach magnetycznych („mówione”), jedną gazetę brajlowską, 80 magazynów na taśmach magnetycznych i 12 magazynów w systemie Braille'a. Zbiór periodyków BNdN liczy ok. 14 tys. wol.

Wizyta w BNdN wywiera ogromne wrażenie. Na ok. 4 tys. m² powierzchni mieszczą się przestronne, dobrze wyposażone w najnowocześniejszą technikę biura i warsztaty.

Czytelnika nie uświadczysz.

Kontakt z czytelnikami utrzymuje się telefonicznie, listownie lub za pomocą faxu.

W ten sposób czytelnicy rejestrują się w bibliotece i w ten sam sposób zamawiają książki, które w postaci kaset lub druków brajlowskich wysyłane są w specjalnych kontenerach do czytelników na jeden miesiąc. Oprócz adresu czytelnego dla poczty, kontener opatrzony jest naklejką brajlowską z podanym autorem i tytułem książki oraz nadawcą.

Czytelnicy otrzymują z BNdN na bieżąco informacje o jej zbiorach i uzupełnieniach w postaci miesięcznika „Mest om Lyd”, wysyłanego także do bibliotek publicznych. Najnowszym osiągnięciem BNdN jest produkowanie codziennej gazety na 8 kasetach, którą czytelnicy otrzymują z jednodniowym opóźnieniem w stosunku do gazet normalnych. Odpowiedni zapis w duńskim prawie autorskim zezwala BNdN na nieodpłatne kopiowanie opublikowanych utworów.

Zadziwiająco bogaty jest też zestaw ok. 80 periodyków i magazynów produkowanych i udostępnianych przez BNdN. Zawierają one szerokie spektrum problematyki, od filozofii i ekonomii do magazynów kobiecych i pornograficznych włącznie. Ostatni rodzaj produkcji może czytelnika polskiego szokować, ale Duńczycy wyznają niewzruszoną zasadę, potwierdzoną zresztą w ustawie o bibliotekach publicznych z r. 1993, że o doborze piśmiennictwa dla czytelników nie powinny decydować intencje polityczne, moralne czy religijne, lecz jakość, wszechstronność i typowość publikowanych materiałów.

BNdN nie jest jedynym producentem książek mówionych w Danii. Rozwija się również komercyjna produkcja takich materiałów. Na zasadach komercyjnych wydaje się ok. 1000 książek mówionych rocznie w stosunkowo niewielkich nakładach, co sprawia, że są one bardzo drogie mimo dotacji udzielanych przez Ministerstwo Kultury. Na taki stan rzeczy niewątpliwie wpływ wywiera fakt, że głównym źródłem zaopatrzenia w książkę mówioną jest biblioteka i że nie ma w Danii tradycji kupowania książek mówionych w księgarniach.

W bibliotece może je wypożyczyć każdy bez żadnych ograniczeń i bezpłatnie.

O popularności książki mówionej w Danii świadczą najlepiej wskaźniki — w bib-

liotekach na jeden egzemplarz książki mówionej przypadają 4,5 wypożyczenia rocznie, podczas gdy podobny wskaźnik w odniesieniu do książek normalnych wynosi 2,25 wypożyczenia.

W tej sytuacji nie dziwi, że zaledwie ok. 15 tytułów książek wydawanych jest dużym drukiem przez komercyjne wydawnictwo „Magna”. W sumie w Danii znaleźć można zaledwie ok. 350 tytułów książek wydanych dużą czcionką.

Osobno też trzeba wspomnieć o produkcji podręczników dla szkół specjalnych. Są one 200-300 tytułów rocznie, wydawanych techniką brajlofską i audiowizualną przez Instytut dla Niewidomych oraz agencję resortu edukacji.

Studia nagrań i warsztaty produkcyjne BNdN wyposażone są w najnowsze urządzenia. Korzysta się z usług profesjonalnych lektorów, a stosowana aparatura gwarantuje produktom wysoką jakość. W dziale produkcji brajlofskiej kopiuje się skanem teksty czarno-białe oraz nuty, przetwarza za pomocą komputera, który połączony z maszynami drukarskimi, zapewnia wydruki tekstów. Są one na miejscu oprawiane i przygotowywane do udostępniania. To samo dotyczy książek mówionych. Do przechowywania wyprodukowanych materiałów stosuje się magazynowanie zwarte. Zwrot książek i kontenerów z kasetami podlega kontroli komputerowej, tą techniką również rejestruje się wypożyczenia.

Bardzo ważną komórką BNdN jest dział przygotowujący informacje dla czytelników i bibliotekarzy. Foldery, plakaty, wykazy nowych nagrań i książek brajlofskich, a ponadto wydawane trzy razy w roku czasopismo dla bibliotekarzy na temat problemów związanych z obsługą niewidomych i osób z osłabionym wzrokiem — to część produktów działu informacji. Druga część to czasopisma dla czytelników wydawane techniką brajlofską lub audiowizualną. Ich redagowanie polega na wyborze z określonego „normalnego” czasopisma artykułów lub informacji do wykorzystania, określeniu sposobów objaśniania ilustracji, opracowaniu odpowiednich wskazówek i instrukcji dla pionu wykonawczego.

Dział informacji współpracuje z radiem, telewizją i przygotowuje dla tych instytucji odpowiednie materiały, realizuje też wszystkie przedsięwzięcia, jakie podejmowane są

dla propagowania usług dla niewidomych i docierania z odpowiednią informacją do wszystkich zainteresowanych, w tym polityków, dziennikarzy i całego społeczeństwa.

BNdN ma ok. 6 tys. prenumeratorów na swoje czasopisma i gazety w formie nagrań. Subskrybenci płacą taką samą cenę jak w przypadku tego samego czasopisma wydawanego techniką normalną. Nie płacą natomiast subskrybenci czasopism wydawanych techniką brajlofską. W obydwu przypadkach wysokie koszty produkcji pokrywa BNdN z dotacji otrzymywanych z Ministerstwa Kultury.

BNdN pełniąc funkcję centrali wypożyczeń dla niewidomych i osób z osłabionym wzrokiem,

uczestniczy również w międzynarodowym wypożyczaniu międzybibliotecznym.

Winnie Vitzansky, dyrektor BNdN, i Ole Jall, zastępca dyrektora, nie kryją satysfakcji z dobrej obsługi niewidomych w Danii, do czego w ogromnym stopniu przyczynia się również kierowana przez nich instytucja. W rozmowie z autorem podkreślali dobre kontakty z Biblioteką PZN w Warszawie, skąd sprowadzają książki mówione dla emerytowanych Polaków w Danii. Z zaangażowaniem mówili także o współpracy z bibliotekami dla niewidomych w krajach skandynawskich, tym łatwiejszej, że język duński jest zrozumiały w tych krajach — z wyjątkiem Finlandii. Z dumą informowali, że ich instytucja aktywnie uczestniczy w realizacji EXLIB — europejskiego projektu obsługi czytelniczej osób upośledzonych.

BNdN nie zamierza poprzestać na dotychczasowych dokonaniach. Jej kierownictwo z zapałem mówi o projekcie DOMINO, zakładającym rozszerzenie produkcji książek mówionych na zasadach komercyjnych. Umożliwi to pojawienie się książki mówionej na rynku wydawniczym równoległe z jej postacią drukowaną lub nawet wcześniej — przed jej opublikowaniem. Oczekuje się, że projekt DOMINO przyczyni się do obniżenia cen książek mówionych, co z kolei — być może — przelamie rezerwę osób prywatnych wobec kupowania tego rodzaju produktów.

BNdN zapowiada także starania o to, aby książki mówione były pełniej rejestrowane w duńskiej bibliografii narodowej oraz aby je uwzględniła ustawa o egzemplarzu obowiązkowym.

Z doświadczeń w pracy z czytelnikami specjalnej troski

Rozważania te powstały dzięki pracy autorki z dziećmi ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ulicy Praskiej w Krakowie oraz pacjentami dziecięcego Szpitala Diabetologicznego w Rabce.

Pierwsza grupa to upośledzeni umysłowo uczniowie klas 1-8 specjalnej szkoły podstawowej. Druga została wyłoniona z chorych na cukrzycę kuracjuszy sanatorium w Rabce, którzy są na ogół sprawni umysłowo i chodzą do masowych szkół podstawowych. Zajęcia prowadzone w obydwu ośrodkach miały spełniać funkcje terapeutyczne. Oczywiście funkcje te są różnorodne w wymienionych placówkach.

Wychowankom szkoły specjalnej zajęcia mają pomóc w przyswojeniu sobie treści tekstu, co często sprawia im dużo kłopotu. W sanatorium działania biblioterapeutyczne powinny przede wszystkim zmieniać stosunek pacjentów do choroby, oczywiście w przypadku gdy jest on niewłaściwy.

Jacek Wojciechowski i dzieli formy pracy z czytelnikiem na dyskursywne, poglądowe, audiowizualne i synkretyczne. Przez formy dyskursywne rozumie te wszystkie, w których dominują wypowiedzi w języku mowy; formy poglądowe według tegoż autora opierają się na komunikacji wizualnej, tam zaś, gdzie znajdują zastosowanie elektroniczne środki przekazu, mówi się o formach audiowizualnych. Wreszcie formy, w których dopełniają się wzajemnie (bez żadnej dominacji) rozmaite elementy, można określić jako synkretyczne, czyli mieszane¹.

Podział ten przytoczono, by przybliżyć formy zastosowane na wyżej wspomnianych zajęciach. Większość z nich miała charakter synkretyczny, łączyły bowiem kilka elementów, takich jak muzyka, plastyka, słowo, gest i obraz.

Zauważono, że w obydwu grupach szczególnie rolę odgrywała muzyka. Według autorki pozycji *Zastosowanie biblioterapii*

i muzykoterapii w procesie dydaktyczno-wychowawczym i terapii pedagogicznej muzyka pojmowana jest jako środek, który służy wzmocnieniu przeżyć, pozwala pacjentowi poznać i przeżyć rzeczywistość. Muzyka może być realizowana w dwóch płaszczyznach: receptywnej, polegającej na biernym (pozornie) odbiorze muzyki i nie wymagającej od dziecka uzewnętrzniania jego umiejętności muzycznych ani innych objawów reagowania na muzykę, oraz odtwórczej, wymagającej od dziecka współdziałania. Odbiorca jest też twórcą przez odtwarzanie choćby najprostszych elementów muzycznych — rytmu, melodii, ruchu tanecznego².

W przypadku badanej grupy sanatoryjnej była to tylko i wyłącznie płaszczyzna receptywna. Muzyka posłużyła tu bowiem jako podkład do ćwiczeń plastycznych. Dzieci, rysując polecone im ilustracje, słuchały równocześnie nagrań magnetofonowych. Były to przede wszystkim obrazy wyciszające. Po konsultacji z muzykologiem uznano za nie nagrania gitarowe i muzykę z filmu *Twin Peaks*.

Płaszczyznę odtwórczą miała natomiast muzyka w szkole specjalnej. Przede wszystkim była ona wstępem do każdych zajęć. Element muzyczny stanowił sygnał, po którym zapadała w sali cisza, znak początku zabawy. Jeśli na wstępie nie było motywu muzycznego, dzieci czuły się zagubione, nie wiedziały, czy już zaczynamy zajęcia, często konieczna okazywała się interwencja wychowawcy. W tym przypadku muzyka dobiegana do tekstu bajek, wierszy itp. była podkładem ich treści bądź jej uzupełnieniem. Wykorzystana była również w dalszej części zajęć, do zabaw ruchowych, przedstawień teatralnych, wieczorów bajek i częściowo te zajęcia wypełniała. Właśnie muzyka była okazją do włączenia dzieci do

² Irena Borecka, L. Piotrowska: *Zastosowanie biblioterapii i muzykoterapii w procesie dydaktyczno-wychowawczym i terapii pedagogicznej*. Wałbrzych 1993.

zabawy. Przy jej dźwiękach uczestnicy zajęć tańczyli, klaskali, śpiewali.

Kolejną możliwość uaktywnienia rehabilitowanych dawał rysunek. Wiązał się on głównie z treścią całych zajęć i miał przedstawiać pojawiającą się w nich postać. Było tak w przypadku obydwu omawianych grup. Jednak wśród wychowanków internatu ośrodka wychowawczego dominował obraz zapamiętanych przedmiotów, zwierząt czy innych bohaterów, zaś pacjentami sanatorium w Rabce mieli trudniejsze zadanie. Ich rysunki miały np. przedstawić postać pozytywną lub negatywną, portret przyjaciela itp. Oczywiście było to możliwe po zapoznaniu dzieci z fragmentami tekstów literackich. Elementy plastyczne przede wszystkim uatrakcyjniały zajęcia, poza tym dawały uczestnikom możliwość wypowiedzi w nieco odmiennej formie. Dziecku choremu często sprawia ogromną trudność komunikacja z otoczeniem, jest bowiem zamknięte, pełne kompleksów. Rysunek daje mu nową możliwość nawiązania kontaktu, stąd powinien się on znaleźć wśród form pracy z takim czytelnikiem.

I wreszcie kolejną szansę pomocy grupom specjalnej troski stwarza literatura. Można ją wykorzystać na różne sposoby. Zauważyłam, że szczególnie dla dzieci upośledzonych umysłowo atrakcyjnymi stają się przede wszystkim różnego rodzaju spektakle teatralne. *Kopciuszek*, *Zwierzaki*, *Legenda o Smoku Wawelskim*, *Jasielka* czy *Królowna Śnieżka*, które prezentowali dzieciom studenci bibliotekoznawstwa WSP w Krakowie, budziły takie emocje i zostały przez uczniów tak entuzjastycznie odebrane, że trudno byłoby zrezygnować z podobnych spektakli. Dzieci to tej pory kojarzą postacie, które w nich się pojawiły, a co najważniejsze, niektóre sięgnęły nawet po teksty prezentowanych baśni. Mniejszym zainteresowaniem cieszyły się wieczory po-

ezji dziecięcej. Wynika to zapewne z ich trudniejszego odbioru.

Wszystkie zajęcia prowadzone w szkole specjalnej kończyły się wspólną zabawą. Dzieci zawsze były włączane do niej celowo, należało pomóc im zwalczać nieśmiałość, zakompleksienie. Wychowankowie internatu niejednokrotnie byli aktorami w naszych spektaklach. W *Kopciuszku* tytułową bohaterkę wybrano po zakończeniu spektaklu spośród uczennic ośrodka. Po *Legendzie o Smoku Wawelskim* grupka dzieci próbował ją przedstawić samodzielnie. Po *Jaselkach* wszyscy wspólnie śpiewali kolędy, a dwoje dzieci zagrało w tym przedstawieniu. To wszystko ma ogromne wartości terapeutyczne.

Inaczej wyglądały zajęcia w sanatorium w Rabce. Wykl 12 spotkań obejmował różnorodne formy. Zwykle były to fragmenty wybranych lektur, odczytywane przez pacjentów bądź „odgrywane” z podziałem na role, po czym następowała dyskusja zakończona rysunkami, o których już była mowa. Taki scenariusz wiązał się z rolą, jaką zajęcia miały spełnić. Chodziło o zmianę postawy pacjentów wobec choroby i innych problemów życiowych, stąd też ukazywały znaczenie w życiu przyjaźni, pracy, przyrody, radości i pogody ducha. Eksperyment ten przyniósł planowane skutki.

Moim zdaniem zajęcia w obydwu grupach mają wartości dla dzieci. Wiara w to dodaje sił do kontynuacji, a chęć podzielenia się doświadczeniem wynika z nadziei, że przyniosą one pożytek również metodykom i osobom, które pracują z podobnymi grupami. Wymiana doświadczeń może się okazać korzystna przede wszystkim dla samych uczestników zabaw. Stąd zachęta do wcielania podobnych form w pracę z czytelnikiem niepełnosprawnym.

Autorka pracuje w Wyższej Szkole
Pedagogicznej w Krakowie
— Katedra Bibliotekoznawstwa
i Informacji Naukowej

INFORMUJEMY AUTORÓW, że dysponując niewielką objętością numerów nie możemy kwalifikować do druku artykułów przekraczających 10-12 znormalizowanych stron (30 wierszy) maszynopisu. Zastrzegamy sobie prawo do skracania, adiustacji tekstów, nadawania własnych tytułów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Stan prawny zapisu komputerowego w działalności bibliotecznej

Odpowiedź na pytanie o regulacje związane z zapisem komputerowym nie jest wcale łatwa. Nie ma aktów normatywnych stanowiących w tej sprawie, poza jednym, nowym — poza ustawą z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W innych sprawach nie można odwołać się do obowiązujących przepisów, bo ich po prostu nie ma. Jak na razie bibliotekarze muszą sobie radzić sami, ja mogę tylko zwrócić uwagę na pewne sprawy, przedstawić propozycje rozwiązań, może nawet i praktycznych, ale to nie oznacza, że opartych na obowiązujących w naszym kraju przepisach.

Chcąc w miarę wyczerpująco omówić ten temat, wyróżniłem trzy następujące problemy:

Biblioteka i program komputerowy
Biblioteka i czytelnicy
Biblioteka i organy nadzoru

● Biblioteka i program komputerowy.

Jak wszystkim bibliotekarzom dobrze wiadomo, weszły w życie przepisy nowej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Postanowienia dotyczące programów komputerowych obowiązują od dnia ogłoszenia tego aktu normatywnego, tj. od 23 lutego 1994 r. („Dziennik Ustaw” nr 24 poz. 83).

Które przepisy tej ustawy musi znać każdy bibliotekarz?

I. Trzeba wiedzieć, co jest przedmiotem prawa autorskiego.

Przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci. Jest nim np. tekst literacki, publicystyczny, naukowy, dzieło kartograficzne, program komputerowy, wyrażony słowami, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi. Przedmiotem tego prawa jest każdy utwór, niezależnie od tego, w jakiej postaci został wyrażony, jaka jest jego wartość artystyczna. Może to być nawet utwór nie ukończony, byle tylko był stworzony i ustalony — zapisany na jakimś

nośniku, np. na papierze, na dyskietce...

Ochrona prawa autorskiego przysługuje każdemu twórcy, tzn. osobie, której nazwisko w tym charakterze zostało uwidocznione na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób. Twórca nie musi dopełnić formalności, nie jest zobowiązany do wszczęcia w tej sprawie jakiegokolwiek działań. Jego zadaniem jest po prostu „stworzyć dzieło”, przedmiot prawa autorskiego.

Trzeba tu podkreślić także i to, że tych praw nie można „sprzedać”; prawo do autorstwa jest nienaruszalne, chyba że twierdzenie o autorstwie okaże się wynikiem oszustwa bądź innych działań niezgodnych z obowiązującym prawem lub z faktami — wtedy domniemanie o osobie autora zostaje obalone.

II. **Utwarem opublikowanym** jest ten, który za zezwoleniem twórcy został wielokrotniony, którego egzemplarze zostały udostępnione publicznie.

III. Na treść prawa autorskiego składają się prawa osobiste i prawa majątkowe.

Autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i nie podlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem; w szczególności są to prawa do:

- 1) autorstwa utworu,
- 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo udostępniania go anonimowo,

a także (z wyłączeniem programów komputerowych)

- 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania,
- 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności,
- 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.

Autorskie prawa majątkowe stanowią, że twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i do rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu.

Prawa te mogą być przeniesione na inne osoby w drodze umowy.

Są dwa rodzaje umowy o przeniesienie praw autorskich:

— umowa o przeniesieniu uprawnień, do której dochodzi tylko wtedy, gdy o tym wyraźnie zapisano w tej umowie (pozbawia ona twórcę prawa dalszego dysponowania autorskimi prawami majątkowymi na określonym polu eksploatacji — jego prawa majątkowe przechodzą na nowego uprawnionego);

— umowa licencyjna uprawniająca do korzystania z utworu w okresie pięciu lat na terenie państwa, w którym licencjobiorca ma swoją siedzibę (ale umowa może stanowić inaczej); upoważnia ona do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji, z określeniem zakresu, miejsca i czasu tego korzystania. Może to być umowa wyłączna (zastrzegająca na piśmie wyłączność korzystania z utworu w określony sposób) albo niewyłączna (nie ograniczająca udzielenia przez twórcę upoważnienia do korzystania z utworu innym osobom na tym samym polu eksploatacji); licencjobiorca nie może upoważnić innej osoby do korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji (jeśli o tym nie będzie odpowiedniego zapisu w umowie).

IV. Przepisy przejściowe i końcowe ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowią, że posiadacz programu komputerowego stworzonego przed dniem 23 lutego 1994 r., a chronionego postanowieniami tego aktu normatywnego, nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za naruszenie prawa autorskiego, do którego doszło przed tą datą. Taki program komputerowy może być nadal przez posiadacza wykorzystywany w dotychczasowym zakresie, bez odrębnej zgody oraz bez odrębnego wynagrodzenia dla jego twórcy, przy zachowaniu innych przepisów ustawy. Np. nie jest dopuszczalne kopiowanie wykorzystywanego bez licencji „starego” programu oraz jego rozpowszechnianie. Ten program może być wykorzystywany tylko na tym komputerze, na którym go zainstalowano przed datą wejścia w życie ustawy, i to tylko w wersji wówczas zainstalowanej, bowiem każda następna musi być legalnie, tzn. w zgodzie z obowiązującymi przepisami, zakupiona.

Ale tak jak w większości sytuacji od tej zasady są wyjątki. Są takie programy, które zgodnie z wolą ich twórców mogą być potraktowane inaczej. Takimi wyjątkowymi programami są m.in. „Public Domain”, „Freeware” i „Shareware” (listę tę można znacznie rozbuďować)*.

* Według „Bajtka” 1992 nr 3 (charakterystyka sypnowana/ms);

1. „Programy oznaczone jako Public Domain (lub PD), to takie programy, których autor lub autorzy zrzekli się swoich praw i udostępnił je za darmo szerokiej rzeszy użytkowników. Programy te można do woli przerabiać, zmieniać, adaptować do swoich potrzeb, używać bez ograniczeń i bez zgody autora. Oczywiście jeśli wykorzystamy większy fragment kodu PD w swoim programie, to przyzwoitość nakazuje przynajmniej wspomnieć w kilku słowach o autorze, choć nikt nas do tego nie zmusza”.

Nie ma więc ograniczeń w korzystaniu z tego programu.

2. „Freeware. Jest to odmiana programów udostępniana wszystkim zainteresowanym użytkownikom za darmo, lecz mimo to chronionych prawem autorskim. Freeware można dowolnie długo użytkować do własnych celów nic nie płacąc autorowi, ale wszelkie przeróbki i wykorzystanie całości lub fragmentów kodu Freeware we własnych dziełach wymaga uzyskania zgody autora. Nieuwzględnienie tego ograniczenia jest naruszeniem prawa autorskiego, egzekwowanego (jak dotąd nie u nas (ale to zostało napisane przed dniem wejścia w życie ustawy o prawie autorskim, w 1992 r., a więc zastrzeżenie to jest dzisiaj już nieaktualne — przyp. BH)) jak w przypadku programów komercyjnych. Zabronione jest również rozpowszechnianie Freeware w postaci niekompletnej lub zmienionej”.

Z tej charakterystyki wynika, że program Freeware może być przez bibliotekę m.in. wypożyczony, ale tylko jako program kompletny i nie zmieniony. Ograniczenia dotyczą tylko tych osób, które chciałyby podjąć się przeróbek, chcą wykorzystać te programy we własnych opracowaniach. I tu znowu uwaga: jeśli biblioteka udostępni taki program, wypada co najmniej pouczyć wypożyczającego o tym, co mu wolno, a co jest zabronione.

3. „Shareware. Jest to zdecydowanie najliczniejsza grupa programów dostępna poza zwykłą sieć sprzedaży. Nie są to jednak programy darmowe, tylko programy komercyjne. Jedyną różnicą pomiędzy shareware a zwykłymi programami komercyjnymi jest inny sposób ich rozpowszechniania. Idea sharewaru ma na celu ułatwienie sprzedaży programów napisanych przez autorów, których nie stać, tak jak duże firmy komputerowe, na wielkie kampanie reklamowe, drukowanie podręczników obsługi, ogłoszenia i rozpowszechnianie ich na świecie za pomocą sieci dealerów. Drugim celem jest ułatwienie wyboru programu wg zasady „wpróbuj, zanim kupisz”. Dzięki temu do Twoich rąk trafia kopia pełnowartościowego produktu, za cenę obejmującą koszty nagrania kopii, nośnika i wysyłki przez firmę zajmującą się ich rozpowszechnianiem. Program ten możesz udostępnić każdemu i samemu wypróbować. Zasady korzystania z programu określa autor. Z reguły, jeśli zdecydujesz się na jego użytkowanie, to w ciągu dwóch-czterech tygodni albo rejestrujesz go u autora płacąc żadaną kwotę, albo musisz skasować pro-

V. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, że programy komputerowe podlegają ochronie prawa autorskiego na podobnych zasadach jak utwory literackie. Na zasadach podobnych, bowiem nie wolno zapomnieć o tym, że w kilku ważnych sprawach przepisy te, odnosząc się do programów komputerowych, ograniczają prawa użytkowników i bibliotek.

Prawa użytkowników są ograniczone, bowiem do programów komputerowych nie mają zastosowania przepisy mówiące o tzw. użytku osobistym. Art. 23 ust. 1 stanowi, że „bez zezwolenia twórcy nie wolno nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego. Przepis ten nie upoważnia do budowania według cudzego utworu architektonicznego i architektoniczno-urbanistycznego”. To ograniczenie zostało rozciągnięte także na programy komputerowe (art. 77).

Instytucje naukowe i oświatowe, biblioteki, archiwa, szkoły, ośrodki informacji i dokumentacji naukowo-technicznej mają szereg praw dotyczących kopiowania i udostępniania utworów (art. 27, 28 i 30 ustawy), ale te uprawnienia, warte zapamiętania i wykorzystywania w bibliotekach, nie dotyczą programów komputerowych.

Wnioski, jakie powinien bibliotekarz wyciągnąć z powyższych informacji:

1) od dnia 23 lutego 1994 r. **wszystkie instalowane programy komputerowe** muszą być „legalne”, ich instalację w komputerze musi poprzedzić zawarcie odpowiedniej umowy licencyjnej;

2) umowa musi stanowić, jaki ma być **przedmiot umowy**, m.in. jakie moduły programu proceduralnego są nam w bibliotece potrzebne, które z oferowanych nam modułów zamierzamy zakupić;

gram. Czasem „opłatą” rejestracyjną jest wysłanie pocztówki do autora lub wpłata na cele charytatywne. Dzięki tej formie sprzedaży programy shareware, nie ustępując jakością zwyktemu oprogramowaniu, są od nich znacznie tańsze. Autor unika bowiem kosztownego procesu szukania klientów, prowadzenia sprzedaży i reklamy.

Uwaga: Opłata w Shareware House za dostarczenie programu nie jest traktowana jako opłata rejestracyjna.”

Wniosek: program można udostępnić każdemu, ale... na zasadach określonych przez autora. O te zasady należy pytać sprzedającego (uprawnionego do takiej sprzedaży) i do tych zasad trzeba się stosować. Trzeba je podać do wiadomości czytelnika, który program wypożycza, bowiem nie ma on kontaktów z firmą prowadzącą te programy.

3) umowa musi określać **czas jej obowiązywania oraz miejsce eksploatacji programu;**

4) umowa powinna stanowić o **gwarancjach i obowiązkach twórcy wobec licencjodawcy** oraz o **obowiązkach licencjodawcy wobec twórcy.**

● Biblioteka i czytelnik.

Jak wiadomo, czytelnik korzystający z usług biblioteki zobowiązuje się do ścisłego przestrzegania regulaminu bibliotecznego. Podstawowym obowiązkiem czytelnika, wynikającym z każdego regulaminu biblioteki, jest zwrot dzieła w stanie nie pogorszonym, we właściwym terminie. Podstawę roszczenia stanowił dotychczas dokument podpisany przez czytelnika — rewers biblioteczny. Ten dokument stanowił dowód w ewentualnym postępowaniu przeciwko nierzetelnemu czytelnikowi, stanowił podstawę uznania roszczeń biblioteki przez sąd, do którego biblioteka skierowała stosowny wniosek (pozew przeciwko czytelnikowi).

Stosując „zautomatyzowaną” procedurę biblioteczną nie będziemy mieli takiego dokumentu. Nie ma w tej sprawie żadnych przepisów. Nasze nowe prawo autorskie nie doczekało się dotąd opracowań doktrynalnych, nie ma także wykładni jego ustaleń. Nie wiadomo, jak w tych sprawach będą orzekać niezawisłe sądy. A więc co robić?

Jest, jak na razie, tylko jeden sposób stosowany m.in. w bibliotekach zagranicznych, a także w niektórych bibliotekach krajowych. Od czytelnika odbiera się „oświadczenie”, w którym stwierdza on, że przyjmuje do wiadomości fakt stosowania w bibliotece zapisów komputerowych i zobowiązuje się do ich respektowania, uznania ewentualnych roszczeń potwierdzonych wyłącznie wydrukiem komputerowym.

Ale z góry uprzedzam, że nie wiem, jak sądy potraktują takie oświadczenie czytelnika, gdyby doszło do orzekania w takiej sprawie. Nie znam precedensów i nie mam w tym doświadczeń. Oczywiście nierzetelny czytelnik może przed sądem twierdzić, że ewidencja komputerowa mogła być prowadzona niewłaściwie i jego zaległości stanowią wynik złej pracy biblioteki, złego sprzętu komputerowego lub też wadliwego programu stosowanego w bibliotece. I trzeba będzie udowodnić, że pracuje w tej bibliotece

kwalifikowany i rzetelny zespół bibliotekarzy (dowodem będzie np. to, że wspomniane roszczenie jest wyjątkowe, że nie mamy większych sporów z czytelnikami, ale podkreślam, wynik postępowania zależy zawsze od oceny sądu), że mamy dobry sprzęt i dobry, fachowo opracowany program (być może, że ocenę ostatnich twierdzeń biblioteki sąd zleci biegłemu — informatykowi). To tak jak w słynnym powiedzeniu Winstona Churchilla o demokracji, które trawstując możemy wyrazić następująco: „Oświadczenie czytelnika nie jest najlepszym sposobem załatwiającym sprawę, ale lepszych po prostu nie ma”.

● Biblioteka i organy nadzoru.

Obowiązująca instrukcja nr 1 ministra kultury i sztuki z dnia 15 maja 1984 r. w sprawie zasad ewidencji materiałów bibliotecznych, ich wyceny i inwentaryzacji oraz odpisywania ubytków w tych materiałach stawia przed bibliotekarzami określone wymogi związane z inwentaryzacją materiałów bibliotecznych. Nie wszystkie są do zrealizowania w bibliotece prowadzącej nowoczesny skomputeryzowany system ewidencji. Nie można m.in. żądać od programu, aby komputer dokonywał wpisów do książki

inwentarzowej, do tego z przesnuowanymi kartami, z zalakowanymi końcami sznurka itd. Ale można żądać, aby np. karty z wydrukami komputerowymi — stronami książki inwentarzowej — były, każda osobno, podpisane przez odpowiedzialnego pracownika, a następnie, by każde 50-100 kart było oprawiane; potem już można będzie zastosować procedurę tradycyjną (przesnuowanie, lakowanie itd.). Ale to tylko jedna z propozycji.

Jest dla nas oczywiste, że wprowadzenie nowych technik wymaga zmiany przepisów, dlatego bibliotekarze muszą w tej sprawie interweniować w Ministerstwie Kultury i Sztuki, muszą domagać się zmiany treści niektórych aktów normatywnych. Trzeba znowelizować wspomnianą tu instrukcję. A współautorami nowelizacji muszą być bibliotekarze, osoby, które stale z tą instrukcją mają do czynienia. Od nich należy oczekiwać propozycji, wniosków.

A od władz, od organów nadzorujących należy oczekiwać zrozumienia, że nasze przepisy nie nadążają za postępem i że do czasu ich nowelizacji działania związane z unowocześnianiem bibliotekarskich warsztatów pracy muszą być akceptowane.

Izabela Nagórska

Czytelnictwo poezji polskiej w łódzkiej „rejonówce”

Dokumentacja 7 Rejonowej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna posłużyła do przeprowadzenia analizy czytelnictwa polskiej poezji obejmującej lata 1949-1994. Księgozbiór wynoszący na początku 1739 wol. liczył z końcem ub. roku 20 827 wol. W ciągu 45-letniej działalności biblioteki korzystało z niego 114 tys. 95 czytelników. Przez pierwsze 7 lat pracownicy fizyczni i młodzież pochodzenia robotniczego stanowili 30-40%. W l. 1959-1963 na pierwszej pozycji byli pracownicy fizyczni, później zaczęła ją zajmować ucząca się młodzież, która z kolei w l. 1983-1988 przesunęła się na trzecie miejsce ustępując pierwszym pracownikom umysłowym. W ostatnim 5-leciu największą liczbę stanowili niezatrudnieni i emeryci, następnie młodzież, pracownicy umysłowi i fizyczni.

Skład socjalny czytelników i formy pracy kulturalno-oświatowej biblioteki miały wpływ na czytelnictwo poezji, podobnie jak i wprowadzenie w r. 1961 wolnego dostępu do półek. Dorobek w zakresie pracy kulturalno-oświatowej jest bardzo duży: 330 odczytów i pogadanek, 86 spotkań z pisarzami, 71 dyskusji nad książką, 70 wieczorów literacko-muzycznych. W końcowych pięciu latach spotkań z pisarzem nie było, zorganizowano natomiast 6 odczytów zaproszonych prelegentów. Członkowie Koła Przyjaciół Biblioteki działającego od r. 1961 przygotowywali 8-10 odczytów rocznie na swe zebrania. Pięć z nich poświęcono poetom — Broniewskiemu, Gałczyńskiemu, Tuwimowi, Iwaszkiewiczowi i Miłoszowi.

Przebadana dokumentacja objęła 528 wol. Przy opisie wyników analizy liczby podawane w nawiasach oznaczają datę wprowadzenia książki do księgozbioru.

Zapotrzebowanie na dzieła poetyckie z podstawowego kanonu nauki szkolnej i studiów nie jest tak duże, jak byśmy się tego spodziewali. Zaspokajane jest ono nie tylko przez sieć rejonówek, ale i przez biblioteki szkolne, Bibliotekę UŁ, WiMBP im. Piłsudskiego, niektóre biblioteki związkowe, do niedawna tak liczne w Łodzi, wreszcie i przez księgozbiory domowe, jak wynika to z rozmów z czytelnikami i z badań z lat ubiegłych.

Staropolscy poeci XVI-XIX w., przy uwzględnieniu liczby tomów będących w czytelnictwym obiegu, uplasowali się według wypożyczeń następująco: Jan Kochanowski — 236 (19 wol.), Ignacy Krasicki — 98 (68 wol.), Mikołaj Rej — 48 (5), Jan Andrzej Morsztyn — 44 (2), Wacław Potocki — 24 (2), Kajetan Węgierski — 7 (1 wol.), Franciszek Karłowicz — 7 (1 wol). Pojedyncze tomy poetów z przełomu XVIII i XIX w.: Stanisława Trembeckiego wypożyczono 19 razy, Kajetana Koźmiana — 18, Kazimierza Brodzińskiego — 10.

Czytelnictwo utworów poetyckich XIX w. zdominowała „wielka czwórka”: Adam Mickiewicz — 560 (21 wol), Juliusz Słowacki — 345 (16), Zygmunt Krasiński — 119 (2), Cyprian Norwid — 108 (9); należy pamiętać także o dużej poczytności dzieł trzech pierwszych w dziele dramatu. Skromnie przedstawiają się wypożyczenia Teofila Lenartowicza — 28, Seweryna Goszczyńskiego — 29, Adama Asnyka — 39, Kornela Ujejskiego — 11, Marii Antoniego Malczewskiego — 13, Władysława Syrokomli — 9. Tak popularni ongiś poeci z przełomu XIX i XX w. jak Artur Oppman i Maria Konopnicka mają odnotowane tylko po 30 wypożyczeń.

Epoka literacka „Młodej Polski” to dość wyraźny obraz w czytelnictwie. Opracowany przez Boya *Wybór wierszy Młodej Polski* wypożyczono 50 razy, 3 egz. *Słówek* — 102 razy. Z czołowych przedstawicieli obok poczytnej twórczości dramatycznej Stanisława Wyspiańskiego i 36 wypożyczeń jego dwu wyborów wierszy jest Jan Ka-

sprowicz — 104 wypożyczenia (10 wol), Kazimierz Tetmajer — 78 (1). Tomiki młodopolskich poetek Kazimierzy Zawistowskiej, Maryli Wolskiej, Bronisławy Ostrowskiej wypożyczono 12-13 razy. Wiersze takich twórców jak Zenon Przesmycki (Miriam), Konstanty Maria Górski, Władysław Orkan, Józef Ruffernie budzą zainteresowania (1-2 wypożyczeń).

Znamienne jest zaznaczanie niekiedy przez czytelnika jakiegoś fragmentu tekstu poetyckiego specjalnie mu się podobającego czy bliskiego jego odczuciom. Te znaczki-kółka, krzyżyki, nawiasy, kreseczki spotykamy bardzo rzadko w utworach dawnych, o wiele częściej w literaturze współczesnej.

Wykorzystanie książek polskich poetów współczesnych wprowadzonych w różnych okresach jako lektury obowiązkowe i uzupełniające do programów ostatnich klas szkoły podstawowej i liceów obrazuje zestawienie następujące: Konstanty Ildefons Gałczyński — 325 wypożyczeń (11 wol), Julian Tuwim — 304 (14), Leopold Staff — 218 (6); Krzysztof Baczyński — 200 (7), Maria Jasnorzewska-Pawlikowska — 190 (8), Kazimiera Iłłakowiczówna — 135 (12), Jarosław Iwaszkiewicz — 122 (19), Władysław Broniewski — 118 (8), Tadeusz Różewicz — 111 (10), Antoni Słonimski — 92 (4), Wisława Szymborska — 80 (8), Julian Przybos — 80 (5), Jan Lechoń — 71 (5), Czesław Miłosz — 60 (4), Kazimierz Wierzyński — 58 (4), Jerzy Harasymowicz — 58 (8), Ernest Bryll — 54 (8), Miron Białoszewski — 43 (4 wol.). Poniżej 40 wypożyczeń mają: przy 4 egzemplarzach Mieczysław Jastrun — 34, Stanisław Grochowiak — 32, przy trzech: Emil Zegadłowicz — 24, Józef Czechowicz — 22, Tadeusz Nowak, Tadeusz Borowski i Anna Kamieńska — po 15, przy dwóch Karol Wojtyła — 24, Zbigniew Herbert — 21, Tadeusz Kubiak — 16. Pojedyncze zbiory Bolesława Leśmiana uzyskały wypożyczeń 38, Jerzego Lieberta — 20, Stanisława Barańczaka — 18.

Na poczytność poszczególnych autorów wpływa w pewnym zakresie liczba prezentujących ich twórczość tomów oraz czas

ich wprowadzenia do księgozbioru biblioteki. Wysoka pozycja Gałczyńskiego, Tuwima, Staffa, Pawlikowskiej, Baczyńskiego, Iwaszkiewicza, Broniewskiego, Różewicza, Iłakowiczówny łączy się z tym, że są lekturami czytelników w różnym wieku. Potwierdzają to „wyznakowane” kilkakrotnie strofy, których treścią jest nie tylko miłość, ale i starość, przemijanie czasu, śmierć. Oto przykłady.

Może nic w tym życiu nie będzie?
Jeszcze rok, jeszcze dwa, jeszcze X...
Moich myśli czarne łabędzie
Odpywają Wisłą na Styks...

Broniewski

O sprawo samotna i daleka
Jakkolwiek jest czy duch czy ciało
Jedna mnie tylko wieczność czeka
Tak mało

Tuwim

Nie widziałam Cię od miesiąca.
I nic. Jestem może blejsza,
trochę śpiąca, trochę bardziej milcząca,
lecz widać można żyć bez powietrza.

Pawlikowska

Dobranoc kwiatki niebieskie, dobranoc
zorro różowa,
dobranoc ptaszki za oknem, dobranoc
różo kwitnąca,
dobranoc niszo wieczorna, w której
ton jeden się chowa,
dobranoc ciało gorące, dobranoc duszo
stygająca.

Żegnajcie sen i kochanie, żegnaj obłoku biały.
Żegnaj nocne cierpienie, dobranoc
rzeźwy poranku...

Iwaszkiewicz

Serce przez jastrzębia rozdarte przestało boleć
może jeszcze odkwitnąć zechce, może się
rozraduje powoli.

Podaję mu książki, miód, mleko,
łagodne akwarele.

Leż mi cichutko, uderzaj niegłośno,
może Cię rozweseli.

Iłakowiczówna

...Pod mokre płyty gałęzi
Szedłem za Tobą krok w krok
Serce me trzymał na uwięzi
Twój fiołkowy wzrok.

Dawno zużyte słowa
Wróciły do mnie znów
I zrozumiałem od nowa
Znaczenie prostych słów...

Słonimski

Ile w trudzie nieustannym
wspólnych zmartwień, wspólnych dążeń?
Ile chlebów rozkrajanych?
Pocałunków? Schodów? Książek?...

Minął dzień. Wciąż prędzej, prędzej
szybuje czas bez wytchnienia.
A ja chciałbym twoje ręce
ocalić od zapomnienia.

Gałczyński

Niedawno włączony do lektur Edward Stachura ma odnotowanych na kontrolce jednego tomiku z r. 1982 38 wypożyczeń. Gdy chodzi o innych współczesnych, wygląda to następująco: po 10 wypożyczeń mają Jarosław Rymkiewicz (z r. 1985), Rafał Wojaczek (1985), Łucja Dąniewska (1984), Beata Obertyńska (1984), Anna Świrszczyńska (1984); 8 wypożyczeń — Anna Pogonowska (1988), Józef Waczków (1974), 7 wypożyczeń — Wojciech Kamiński (1974), 6 wypożyczeń — Jerzy Hordyński (1979), Artur Międzyrzecki (1986), Stanisław Baliński (1983), Paweł Hertz (1983), 4 wypożyczenia — Tadeusz Śliwiak (1983), Włodzimierz Szymanowski (1986), dwa — Ewa Najwer (1980), po jednym Józef Kornhauser (1978), Czesław Ryszka (79), Aleksander Nawrocki (75).

Obok podkreślonych niekiedy tytułów wierszy w spisach treści ujawniły się raz niemiłe emocje czytelnika. Na karcie tytułowej Białoszewskiego *Odczepić się* (1978) napisano: „A odczep się ty z taką poezją”.

Poeci związani z Łodzią stale lub okresowo nie wyróżniają się specjalną poczytnością. Najwięcej odnotowanych wypożyczeń znajdujemy u pisarzy, którzy gościli w bibliotece. A więc Marian Piechal (6 wol.) — 49 wypożyczeń, Jan Koprowski (1 wol.) — 34, Jan Sztaudynger (3 wol.) — 33, Jan Huszcza (3 wol.) — 30, Stanisław Piętań (3 wol.) — 29, Igor Sikirycki (4 wol.) — 25. W pojedynczych tomikach Mirosława Kuźniaka odnotowano 10 wypożyczeń, Stanisława Czernika — 8, Mieczysława Michała Szargana, Jana Czarnego i Józefa Wisniewskiego — po 5. Utwory poetyckie Tadeusza Chrościelewskiego i Grzegorza Timofiejewa zagięły. Kilku pisarzy uprawiających poezję obok prozy nie jest reprezentowanych w księgozbiorze.

Warto tu dodać informację o zebraniu przez łódzkiego reportażystę Tadeusza Szewerę pieśni, ballad, kolęd żołnierzy i partyzantów z lat 1939-1945 w książce

Niech wiatr ją poniesie. Antologia uzyskała od r. 1970 33 wypożyczenia. Tomik „A moja ręka jest od róży” Doroty Chróścielewskiej przeczytało od r. 1989 11 osób — 4-krotnie różnymi znaczkami wyróżniono w nim wiersz:

Ja poszłam górą. Poszedłeś doliną
Oboje pewni, że tak było trzeba
A ty wciąż do mnie wyciągasz ramiona
A ja wciąż tobie chcę przychylić nieba.

Nie na miejscu mych oczu zieleni
Nie przystoi zieleni zuchwałość
Co się miało nie zapleść zaplotło
A co związać rozwiązało.

Tematyka miłosna i forma fraszki są wyraźnie uchwytnie w upodobaniach czytelników. *Album poezji miłosnej* (1965) wypożyczono 88 razy, *Dla zakochanych wiersze wybrane* (1966) — 54, *Jest taki wiatr. Wiersze o miłości* (1891) — 10, *Jana Rostworskiego Czas nie zagryza kobiet. Wybór wierszy o miłości* (1977) — 20, *Włodzimierza Ścisłowskiego Donosy Erosa. Fraszki i parafraszki* (1988) — 12, *Tadeusza Fangrata Płochodnie* (1983) — 16. Nawet erotyki i fraszki *Cuda miłości* mistrza baroku Jana Andrzeja Morsztyna wybrano 13 razy w ciągu 5 lat.

Dają się zaobserwować okresowe mody na utwory pewnych poetów. Tak było w przypadku Stanisława Witkiewicza — „Wistość tych rzeczy jest nie z świata tego” wypożyczono w ciągu 11 lat 82 razy — czy tomików Małgorzaty Hillar — 48 razy. Także widoczne jest zjawisko sięgania przez czytelników różnego wieku po autorów znanych z innych dziedzin. Trzy tomy wierszy i fraszek filozofa Tadeusza Kotarbińskiego o mają 38 wypożyczeń; wyróżniono 3-krotnie fragment:

W nieskończonej zmian kolei
W zimę jesień się przetacza.
Coraz bliższy kres nadziei
Starca, zgasłych dni ciulacza...

W tomiku aktorki, Niny Andrycz, wypożyczonym 9 razy w ciągu 4 lat, upodobano sobie wiersz *Kobieta na peronie*:

Nie czekaj!
Na miasto zapadają niewidoczne kurtyny.
Nie wołaj!
Dźwięki głosu zaguszają ciężkie kroki zegarów.
To wieczór.
Życie pognało naprzód dalej
jak przepelniony pociąg
A Ty na peronie stoisz i jesteś stara.

Czytelników znajdują również autorzy znani z telewizji. *Wco się bawic?* Wojciecha Młynarskiego (1983) i *Żywa reklama* (1985) Agnieszki Osieckiej mają po 21 wypożyczeń.

Zastanawiającą sprawą jest bardzo niska poczytność kilku wyjątkowo pięknie wydanych i opracowanych graficznie książek; są to: *Wyspiańskiego Poezje z jego rysunkami* (1970) — 7 wypożyczeń, *Konopnickiej Linie i dźwięki z rysunkami Wyspiańskiego* (1978) — 3, *Baczyńskiego Ty jesteś moje imię* (1986) — 6, *Gałczyńskiego Wit Stwosz* (1980) — 3, *Grochowiaka Rok polski* (1981) — 2, *Obroty słów serdecznych. Antologia poezji o Mikołaju Koperniku* (1974) 2 wypożyczenia.

Spśród dużej liczby antologii wyłaniają się dwie grupy: jedna, niewielka, udokumentowana 20-30 wypożyczeniami, druga większa książek wykorzystywanych 2-20 razy. Do pierwszej należą np.:

Poezja polska 1914-1939. Oprac. R. Matuszewski, S. Pollak — 38 wypożyczeń.

Poezja Polski walczącej 1939-1945. Oprac. J. Szczawiej — 31.

Kolumbowie i współcześni. Antologia poezji polskiej po r. 1939. Oprac. A. Lam — 30.

Poezja polska. Antologia w układzie S. Grochowiaka i J. Maciejewskiego — 30,

Pieśń ujdzie calo. Antologia wierszy o Żydach pod okupacją niemiecką. Oprac. M. Borowicz — 29,

Polska pieśń rewolucyjna 1878-1945. Oprac. S. Klonowski — 26.

Z pieśnią i karabinem. *Pieśń partyzancka i okupacyjna z lat 1939-1945*. Oprac. S. Świrko — 26.

Czerwona lutnia. *Pieśń robotnicza*. Oprac. E. Ajnenkiel — 22,

Od Staffa do Wojaczka. *Poezja polska 1939-1945*. Oprac. B. Drozdowski, B. Urbanowicz — 22.

W drugiej grupie, w której znajduje się 9 wydanych w l. 80., za przykład mogą posłużyć:

Kobieta w poezji polskiej. Oprac. W. Bełza — 20 wypożyczeń,

Jabloneczka. *Antologia polskiej poezji ludowej*. Oprac. J. Przyboś — 15,

Antologia współczesnej poezji ludowej. Oprac. J. Szczawiej — 11,

Przybliżenie. *Wybór przekładów poezji rosyjskiej*. Oprac. S. Pollak — 10,

Średniowieczna pieśń religijna. Oprac. M. Korotko — 10,

Ze struny na strunę. Wiersze poetów Polski Odrodzonej 1918-1978. Ułożył A. Lam — 9, *Antologia poezji dziecięcej.* Oprac.

M. Cieślowski — 8,

Cztery wieki poezji o Warszawie. Oprac. J. W. Gomułicki — 6,

Antologia poetów dekabrystów. Oprac. Z. Fedeci — 6,

Antologia poezji polsko-lacińskiej 1470-1543. Oprac. A. Jelcz — 6,

Róże, lilie, tuberozy. Antologia młodopolskich wierszy o kwiatach. Oprac. J. Sikora — 4,

Okoliczanie. Antologia polskiego autentyzmu. Oprac. J. B. Ozóg — 2.

Również małe antologie wierszy wydane przez Iskry pod tytułem *Strofy* nie cieszą się powodzeniem. Jedynie *Strofy kobiet o kobietach* (1985) wypożyczono 13 razy; *Strofy o ojczyźnie* (1978) — 10. Pozostałe ukazujące się w latach 80. mają 3-5 wypożyczeń.

W ciągu ostatnich trzech lat w zakupach 7 RBP nie uwzględniano utworów poetyckich. Obecnie przybyły tomy T w a r -

dowskiego, Lipskiej, Bursy i Zagajewskiego. Brak jest spotkań z pisarzami i imprez literackich z udziałem aktorów. Podobnie jak we wszystkich małych bibliotekach publicznych najczęściej przygotowuje się małe wystawki książek, głównie rocznicowe. Pamiętajmy jednak, że mając na celu ich skuteczność bibliotekarze muszą budzić zainteresowanie nimi wśród indywidualnych czytelników, wskazywać wybrane pozycje czy nawet jakieś fragmenty, zachęcać do przeczytania i nie zapominać o podsunięciu wybranej przez czytelnika książki przy następnych jego odwiedzinach już po zakończeniu ekspozycji. Pożądane jest także włączanie utworów poetyckich do zestawu książek przy stanowisku pracy. Przestrzega się tego w nielicznych placówkach, dokonujących co pewien czas przeglądu wykorzystania „regalu z poezją”.

I wreszcie bierzmy przykład z koleżanek, które nie oczekując na finansowane imprezy organizują przy pomocy uzdolnionych aktywistów i członków Kół Przyjaciół Biblioteki piękne montaże literackie tak często pojawiające się w „Poradniku Bibliotekarza”.

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze
Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słychać w branży?
- problemy bibliotek

oferujemy prenumeratę

Adres redakcji: 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3, tel. 642 95 53, fax 642 27 69

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄŻKI**

Co nieco o literaturze dziecięcej. Obecna sytuacja w Szwecji

Szwecja jest państwem o niewielkim zaludnieniu. Połowa miast liczy mniej niż 15 tysięcy mieszkańców, a jedna czwarta 8,5-milionowej ludności Szwecji mieszka w trzech miastach — Sztokholmie, Malmö i Göteborgu.

Obecnie wszystkie 284 miasta mają biblioteki z wykwalifikowaną kadrą. Nowoczesny system bibliotek publicznych, powstały w latach sześćdziesiątych, wciąż się rozwija.

Edukacja i kultura. Wypożyczenia.

Wszystkie szwedzkie dzieci kończą obowiązkową dziesięcioletnią szkołę. Ponad 90% kontynuuje następnie naukę w dwuletniej szkole II stopnia.

Założenia polityki kulturalnej, przyjęte przez parlament w r. 1974, mówią o wolności wypowiedzi, decentralizacji zarządzania bibliotekami oraz o powszechnym prawie do kultury; prawo to powinno być niezależne od miejsca zamieszkania i statusu społecznego. W odróżnieniu od wielu innych krajów Szwecja nie ma ustawy o bibliotekach, ale usługi bibliotek publicznych są bezpłatne, a dzięki dobrze zorganizowanej sieci bibliotecznej każdy (choć staje się to obecnie problematyczne) ma możliwość skorzystania z usług bibliotek publicznych w całym kraju.

W r. 1993 biblioteki publiczne odwiedziło 95% dzieci. Szczególną troską otacza się te dzieci, których potrzeby odbiegają od przeciętnej — dzieci imigrantów, dzieci niepełnosprawne, dzieci z domów dziecka i dzieci wiejskie obsługiwane przez bibliobusy. Wy różnić tu należy bibliotekę TBP — Bibliotekę Braille'a i książek mówionych, która rozsyła swoje zbiory po całym kraju.

W Szwecji 50% ogólnej liczby wypożyczeń stanowią książki dla dzieci.

Rządowe dotacje dla księgarstwa w r. 1993:

— publikacje książek o wysokiej wartości; z Narodowej Rady Kultury (Statens Kulturrådet) dotacja wyniosła 32,6 mln koron,

— publikacje „książka dla wszystkich” i „książka dla każdego dziecka” — war-

tościowa literatura za bardzo niską cenę — dotacja 8,2 mln koron,

— subsydia dla księgarń — 8 mln koron.

Od r. 1970 ceny książek są wolne, co oznacza, że poważne księgarnie mają do czynienia z wciąż rosnącą konkurencją wielkich domów towarowych, które tanio sprzedają niektóre tytuły, i to wyłącznie bestsellery.

Sprzedają książek zajmują się też Kluby Książki. Przełom w ich działalności nastąpił w latach siedemdziesiątych. W r. 1971 istniało w Szwecji 5 takich klubów. W 1994 było ich 50, w tym 20 dla dzieci. Kluby liczą 2 miliony członków, przez nie dokonuje się sprzedaży 60% książek.

Dwa najlepsze kluby dziecięce — „Barnens bokklubb” dla małych dzieci i „Läseklubben” dla nastolatków wydają własne gazety, w których dzieci i rodzice znajdują informacje o nowych książkach i ich autorach. Również znakomitym źródłem informacji na temat literatury dziecięcej są dwa periodyki dla dorosłych „Abrakadabra” i „Opsis Kalopsis”.

Usługi biblioteczne

W Szwecji działa Bibliotekstjänst, spółka, której współwłaścicielem jest Stowarzyszenie Bibliotek Szwecji. Głównym zadaniem Bibliotekstjänst jest promocja racjonalnego rozwoju systemu bibliotek publicznych m.in. przez centralne wydawanie informatorów i poradników — list książek, publikacji na tematy literackie (np. książki o autorach literatury dla młodzieży).

Bibliotekstjänst zaopatruje też biblioteki w specjalnie opracowane książki, zaopatrzone w podstawowe informacje o książce i przystosowane do użytku bibliotecznego. Większość nabytków bibliotek pochodzi z tego właśnie źródła.

SAB — Szwedzkie Stowarzyszenie Bibliotek ma na celu promocję szwedzkiego systemu bibliotecznego, troskę o działalność informacyjną, zdobywanie subwencji publicznych, organizowanie kursów i konferencji. SAB przyznaje doroczne nagrody — medal Hilsa Holgersona dla najlep-

szego autora książki dla najmłodszych oraz medal Elsy Beskow dla najlepszego ilustratora książek dla dzieci. W SAB działa specjalna „grupa dla dzieci i młodzieży”, zajmująca się wyłącznie książkami dla dzieci.

Propagowanie książki mają na uwadze nie tylko bibliotekarze; działania takie prowadzą wszyscy nauczyciele, także nauczyciele przedszkoli. W ostatnim dwudziestoleciu we wszystkich szkołach wyższych zostały wprowadzone podstawowe kursy literatury dziecięcej; studenci poznają także umiejętność czytania dzieciom.

Książka dla niemowląt

W Szwecji dziecko, które ukończyło osiem miesięcy, poddawane jest rutynowej kontroli pielęgniarskiej. W czasie tej kontroli pielęgniarka informuje rodziców, że do dziecka trzeba dużo mówić, śpiewać mu, bawić się z nim. Inaczej mówiąc, rodziców informuje się o znaczeniu pierwszych doświadczeń językowych w życiu człowieka.

Jako zachętę i pomoc rodzinie dziecko dostaje w prezencie od biblioteki książkę — *Moja pierwsza książeczka* to antologia nowych i starych piosenek, wierszyków

i bajeczek, ponadto zawiera kolorowe rysunki. Wtedy też dziecko i jego rodzice zapraszani są do biblioteki.

Obozy literackie dla młodzieży

Idea literackich obozów dla młodzieży jest nowa, powstała jako alternatywa obozów sportowych. Trwają one zwykle około tygodnia i polegają na obcowaniu z poezją, słowem, na zabawach z książką i literaturą. Dzieci i młodzież ćwiczą czytanie i pisanie, dzięki czemu zbliżają się do jednej z najważniejszych rzeczy w życiu — języka. W obozie uczestniczy zwykle autor doświadczony w prowadzeniu tego typu warsztatów literackich dla dzieci, instruktor teatralny i bibliotekarz. Takie obozy prowadzi ok. 10 placówek w Szwecji. Ostatnio pojawiły się także obozy dla uczniów dyslektycznych i mających kłopoty z czytaniem oraz obozy dla młodych talentów plastycznych, proponuje się im zajęcia jako — być może — przyszłym autorom komiksów.

MALGORZATA GROCHOCKA

Na podstawie informacji
p. Leny Kjersén Edman
z Biblioteki Okręgowej w Umeå

„Przynoszę kosz pełen kwiatów” Tobie Mamo!

— montaż poetycko-muzyczny na Dzień Matki

Recytator I

Dziękuję – ks. Jan Twardowski

dziękuję za Twoje włosy
nie malowane na obrazach
za Twoje brwi podniesione na widok anioła
za piersi karmiące
za ramiona co przynosiły Jezusa przez
zieloną granicę
za kolana
za plecy pochylone nad śmieciem w lampie
za czwarty palec serdeczny
za oddech na szybie
za ciepło dłoni na kłamce
za stopy stukające po kamiennych schodach
za to że ciało może prowadzić do Boga

Recytator II

26 maja — Tadeusz Chudy

Dziś rano —
wszystkie dzieci w całym kraju
już dawno wstały
i czekają...
A Mama jeszcze nie wie nic,
tylko noskiem dziwi się ładnie:
— Co tak pachnie? Co tak wspaniale pachnie?
i dalej śpi...

Recytator III

Tymczasem Rządząca, Ser, Kakao
uprzejmie do stołu zapraszają

— jednym słowem — śniadanie gotowe
i całe mieszkanie już się samo
na błyszcząco wysprzątało
(nie wiadomo kiedy...)
a na ścianie kolorowe litery jak skowronki
rozśpiewane:
zdrowia i szczęścia życzymy Mamie!

Recytator IV

Matka — Stanisław Jachowicz

Dzieci! jest mnóstwo aniołów w niebie,
Co każdy krok twój śledzą z obłoku,
Lecz tu na ziemi, tak blisko ciebie,
Czuwa twój anioł z leżką w oku.

On cię osłania skrzydły swoimi,
A więc go kochać i czcić potrzeba,
Bo kto zasmuci anioła ziemi,
To jakby smucił aniołków z nieba.

Czuj więc i kochaj matkę jedyną,
Bo to twój anioł, droga dziecińco.

Piosenka I Słowa i muzyka Anna Garus
Przynoszę kosz pełen kwiatów – Tobie Mam!

Recytator VI

Mojej matce — Klemens Oleksik

O najczcigodniejsza z niewiast żyjących
tu na świecie.

Do piersi twojej się tulę, mam,
ja twoje dziecię.
Kocham cię całym sercem, jak ono
tylko może,
bo widzę jak przeze mnie trud drogą twą
twarz orze.

Recytator VII

Lecz nie smuć się jedyna, bo żadna już ozdoba
nie sprawi, byś się mogła nam jeszcze

więcej podobać.
Twe zmarszczki pod oczyma — to
życie twoje całe,
to ja tak, mam, troską twarz ci
porysowałem.

Recytator I

Mama — Danuta Gellnerowa

Za szybą wieczór, tu światło wokół
i lampy palą się na ścianach.
Jasny jest pokój, złoty jest pokój,
bo obok siedzi mama.

Mama jak uśmiech, jak dobre słowo,
mama jak cisza i jak muzyka.
Basia w łóżeczku wsłuchana w ciszę
niebieskie oczy przymyka.

Recytator II

Wiatr za oknami gałęzie trąca —
cichutko, jak najciszej,
Basia w łóżeczku już jest śpiąca,
lecz granie wiatru słyszy.

I wchodzi w ogród kolorowy,
gdzie dziwne kwiaty, dziwne drzewa,

i teraz nie wie czy to ptaki,
czy to jej mama śpiewa.

Recytator III

Piękny dzień — Czesław Janczarski

Marysia mówi:

— Piękny dzień mamy.
— A jaki piękny?
— Jak uśmiech mamy.

Recytator IV

Taki pogodny, jasny od rana,
jak oczy matki, gdy patrzą na nas.

Recytator V

Żeby w tych oczach była pogoda
czysta jak błękit, jak modra woda.

Recytator VI

By był w nich uśmiech
jasny i świeży,
to przecież od nas trochę zależy.

Piosenka II: Mama w kuchni. Muzyka S. Marciniak,
słowa E. Zawistowska. W: *Muzyka w nauczaniu początkowym. Metodyka.* — Warszawa 1991

Recytator VII

Mamie na imieniny —
Alicja Patey-Grabowska

Mamie na imieniny namaluję słońce,
Słońce będzie czerwone, bo gorące.

A pod słońcem namaluję domek
i narysuję jeszcze dużo kwiatów,
i sam się podpiszę — Tomek

Recytator VIII

Laurka — Roman Pisarski

Wymaluję na laurce
czerwone serduszko, ptaka,
co ma złote pióra,
i kwiaty w dzbanuszk.

Żyj, Mamusiu moja miła,
sto lat albo dłużej!
Bądź szczęśliwa i wesoła,
zdrowie niech ci służy

Recytator I

Strasznie ważna rzecz — Danuta Wawiłow

Mama, przestań zmiatać śmiecie!
Chcę powiedzieć ci w sekrecie
strasznie ważną rzecz:
Były sobie dobre wróż...
jedna miała krótkie noż...
druga miała dwie papuż...
trzecia miała miecz!

Recytator II

Mama, nie pisz, tylko słuchaj!
Zaraz powiem ci do ucha
strasznie ważną rzecz:
była sobie wielka much...
raz urwała się z łańcuch...
zjadła tacie pół kozuch...
i uciekła przez!

Recytator III

Mama, już się nie złość na mnie
Słowo daję, ja nie kłamie,

będę bardzo grzeczn...
Mama, ja cię bardzo Kocham!
Nie żartuję ani trochę!
Przecież jak się kogoś kocha,
to jest ważna rzecz!

Fragment — inscenizacja

Musierowicz Małgorzata: *Ida sierpniowa*. — Wyd. 3. —
Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1988 s. 165-169.
Występuje: Narrator, Mama, Ida

Piosenka III: Jesteś ze mną Mamo! Muzyka Michał
Sulej, słowa Janusz Laskowski. W: „Pegazem przez
szkolny rok” Warszawa 1982 s. 493.

Przynoszę kosz pełen kwiatów

muzyka i słowa
Janusza Gajosa

H ta-ki dzień jak ten przy-no-szę kwia-ty Ci H ten pię-kiy wiosen-ny dzień nat-
chwie-niem jesteś mi przy-no-szę kosz pe-ten kwia-tów zio-łistych i pię-kiych jak
ty..... ty by obro-myjnym prezen-tem za wszystko po-dziękować Ci... i

- I W taki dzień jak ten, przynoszę kwiaty Ci.
W ten piękny wiosenny dzień natchnieniem jesteś mi.
Ref. Przynoszę kosz pełen kwiatów złocistych i pięknych jak ty,
By skromnym tym prezentem za wszystko podziękować Ci.
- II Uczysz mnie mądrości, odnaleźć jedną z dróg
i chciałbym wybrać tę, bym być szczęśliwy mógł.
Ref. Przynoszę kosz pełen kwiatów...

URSZULA KUŚ

DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o po-
dawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego
6. Nr PESEL
7. Miejsce pracy i funkcja

Święto Konwalii

(propozycja wiosennej gazetki lub zajęć bibliotecznych)



Wielkie było moje zdziwienie, gdy w zeszłym roku na 1 Maja otrzymałam z Francji piękną kartkę („konwaliową”) z życzeniami szczęścia, radości i spełnienia marzeń. Okazało się, że we Francji, dokładnie — w Bretanii, tego dnia oprócz Święta Pracy obchodzone jest Święto Konwalii (otrzymałam też krótki artykuł na ten temat). Postanowiłam wykorzystać to w swojej pracy — takie święto można by przetransplantować do nas; w końcu przyjął się również Dzień Świętego Walentego...

Kwiaty towarzyszą naszemu przemijaniu w czasie, jedne lubimy bardziej, drugie mniej. Mają one swoją wymowę w kolorze, kształcie i zapachu. To one odmierzają pory roku. Jak jesienią przypisujemy chryzantemę, tak wiosną — konwalię, jest ona jej symbolem. Prawdopodobnie każdy zna ten kwiat, roślinkę bardzo subtelną, o wyjątkowym wdzięku i pięknym zapachu. Kojarząc ten kwiat z wiosną, nie kojarzymy go z konkretnym dniem, a już na pewno nie z pierwszym dniem maja. A jednak... ten właśnie pierwszy dzień pięknego miesiąca, jakim jest maj, nazywany jest we Francji **Świętem Konwalii**, a samą roślinkę uznaje się tam za kwiat przynoszący szczęście. Co więcej, tego dnia panuje tam zwyczaj, bardzo sympatyczny; wręczania sobie bukietów tych kwiatków bądź przesyłania na okolicznościowych kartkach życzeń szczęścia, radości, zdrowia i przyjaźni wokół siebie. Szczególnie w naszym kraju takich dni należałoby sobie życzyć jak najczęściej.

Skoro gdzie indziej kwiat ten ma nawet swoje święto, swój magiczny dzień, to nic nie stoi na przeszkodzie, by zainteresować się nim bliżej.

Symbol **konwalii** jako kwiatu wiosennego, szczęścia i wzajemnej życzliwości można wykorzystać w pracy bibliotecznej tworząc wiosenną gazetkę poświęconą temu kwiatkowi i jako lekcję biblioteczną służącą doskonaleniu umiejętności samodzielnego wyszukiwania informacji z różnych źródeł (encyklopedie, słowniki, wydawnictwa popularnonaukowe, literatura piękna) na określony temat; **konwalia**.

Nasze poszukiwania rozpoczęliśmy od źródeł naukowych — encyklopedii, słow-

ników i książek przyrodniczych. Z takich wydawnictw jak *Encyklopedia powszechna PWN* (T. 2. Warszawa 1984, s. 553) oraz — Kiljanskiej i Majkowskiej *Zielnik Polski* (Warszawa 1998, s. 158) dowiedzieliśmy się, że konwalia majowa to po łacinie *convallaria maialis*. Roślina trująca i częściowo chroniona. Jako uprawną bylinę ozdobną można ją spotkać prawie w każdym ogrodzie i w kwaciarniach. Rośnie też dziko w lasach (zwykle liściastych), w zaroślach, czasem na łąkach górskich. Tam jednak jest pod częściową ochroną i zrywać jej nie wolno. W niektórych wypadkach służby ochrony przyrody mogą udzielić zezwolenia na odbywający się pod kontrolą zbiór dla potrzeb przemysłu farmaceutycznego.

Trudno uwierzyć, że ta delikatna, niewinnie wyglądająca roślina zawiera substancje silnie toksyczne. Trujące są zwłaszcza jej owoce, ceglastoczerwone jagody. Czynne związki zawarte w konwalii mają działanie nasercowe (wzmacniające czynność mięśnia sercowego). Gotowe leki zawierające konwalię to cardiosan, celicardina, neokardina, cardiol.

To, czego dowiedzieliśmy się o konwalii pozwoliło nam później zrozumieć poezję Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

Podczas lekcji jeden z uczniów wspominał, że słyszał o **Wyspie Konwaliowej**. Sięgnęliśmy więc po *Słownik krajoznawczy Wielkopolski* i okazało się, że w Wielkopolsce, na jeziorze Przemęckim, niedaleko od Wolsztyna, znajduje się Wyspa Konwaliowa jako krajobrazowy rezerwat przyrody. W runie tej wyspy łąnowo występuje **konwalia majowa**, w tym również rzadko spo-

tykana „konwalia różowa” o delikatnym, różowym żyłkowaniu okwiatu ¹.

Na zakończenie zajęć postanowiliśmy szukać „śladów” konwalii w polskiej literaturze pięknej.

Po pewnym czasie uczniowie zgromadzili w bibliotece szkolnej spory zbiór utworów, w których konwalia występuje jako kwiat i jako poetyckie określenie przymiotnikowe.

Oto wierszyki wyszukane i zgromadzone przez uczniów z klas młodszych:

W konwaliowej gospodzie

W k o n w a l i o w e j gospodzie
dużo gości jest co dzień!
dawno znana w tych stronach —
k o n w a l i o w a orkiestra
z samych dzwonek złożona!

Już się goście zebrałi,
brzmi wesoło piosenka,
tańczą panny k o n w a l i e
w konwaliowych sukienkach!

Miłym gościom podają
k o n w a l i o w e dzbanuszki.
Siedzi słowik, jeź, zajęc
i motyle, i muszki.

— Dla mnie — rosy czareczka!
— Dla mnie — deszczu kropelka!
— Dla mnie — ptasiego mleczka
dwa kubeczki niewielkie.

Żuk czareczkę przechyla
i coś szepcze do muszce.
Trąci kubek motyla,
splamił muszce fartuszek.

Gra wesoło i dzwoni —
k o n w a l i o w a muzyka.
Jeź się żabce ukłonił.
— Zatańcz ze mną walczyka...

Tańczy motyl z biedronką,
ważka długa i cienka,
tańczą panny k o n w a l i e
w k o n w a l i o w y c h sukienkach ².

Konwalia

Jest białość i wdzięk
w tym kwiecie
i smukłość dziewczęcej talii.
O jakim kwiecie myślę,
już wiecie —
o wonnej k o n w a l i i ³.

O naszym gospodarstwie

O, zielony Konstany, o, srebrna Natalio!
Cała wasza wieczerza dzbanuszek

z k o n w a l i ą,
wokół dzbanuszka skrzacik chodzi z halabardą,
broda siwa, lecz dobrze splamiona musztardą,
widać podjadł, a wyście przejedli i fanty —
O, Natalio zielona, o, srebrny Konstany ⁴!

Kto wymyślił choinki?

„Więc już teraz, chłopcy i dziewczynki,
czy wiecie, kto wymyślił choinki?
Czy już teraz każde dziecko wie to?
Chórem dzieci: To ten odważny, dobry człowiek,
co mieszka w chatce na nóżkach sowich,
co go ludzie przezywają poeta.

Więc gdy śnieg na święta zatańczy,
pomyśl, proszę, najukochańszy
o tym panu, co układa rymy,
prześlij mu życzenia na listku k o n w a l i i ,
a myśmy już mu telegram wysłali,
bo my wszyscy bardzo go lubimy ⁵.

Konwalia

Cicho skrada się
cień leśny po mchach.
Poprzez listki brzoź
prześwieca słońce.
Jakby w górze
był zielony dach,
jakby były w nim
szybki błyszczące.
Czy to pachnie tak
słowika śpiew?
Może wiatr, co od pól
płynie z dala?
Coś się bieli
w mrocznym cieniu drzew.
Wiem już, wiem:
tak pachnie k o n w a l i a ! ⁶

Kwiatniowe wianki

Mówi gadka,
że na kwiecień
z byle czego
wianek spleciem.
A z czego?
Jak wam się zdaje?
Jeden modny
z niezapominajek.
A chcecie mieć
złoty, drugi?
Są wśród łąk
kaczeńcowe smugi.
Wianka chcesz

¹ Słownik krajoznawczy Wielkopolski. Poznań 1992 s. 310.

² Helena Bechlerowa — W: *Szedł czarodziej. Antologia wierszy dla dzieci*. Wybór i oprac. Wiesław Kot. Rzeszów 1986 s. 23.

³ Lucja Danielewska — W: *Wiersze kwiatowe wraz z horoskopami*. Nowy Tomysł 1990.

⁴ Konstany Ildefons Gałczyński — *Poezje*. Warszawa 1976 s. 81.

⁵ Jw. s. 223.

⁶ Czestaw Janczarski — W: *Szedł czarodziej...* s. 269.

w różowej barwie,
stokrotek
pod płotem narwiesz,
A potem, najmiłsi,
musicie iść dalej
tam, gdzie pachną w borze
dzwoneczki konwalii⁷.

Konwalia

Dzbanuszek konwalii kołyszą się
z wdziękiem,
las od nich się srebrzy — gdzie może być
piękniej?
Z dzbanuszków konwalii, które właśnie
mijas, może krasnoludek świeżą rosę spija?⁸

Podmuch wiosny

Dzwoneczki konwalijne
Dziewczące sny lilijne!
Kęblane, hołubione
Gołąbki białołone!⁹

Grupa uczniów starszych również udowodniła, że konwalia ma w literaturze polskiej swoje miejsce. Oto dowody:

Trucizna imion

Emilia w delii z białych konwalii,
O dłoniach z lilii, oczach z emalii
Zwiśnie miłośnie, muśnie i zgaśnie,
Z mgłą się poważni, okno zatrzaśnie,
We śnie uściśnie, ach właśnie we śnie,
O wiosnie uśnie i już nie wskrześnie¹⁰.

Ojczyzna

(...) Kraju mój, kraju barwny
pelargonii i malwy,
kraju węgla i stali,
i sosny, i konwalii (...) ¹¹

Romans

Księżyc na niebie jak bałajka,
ech, za wstążkę by go tak ściągnąć
i na serduszko —

byłaby piosnka bardzo niezemska
o zakochanych aż do szaleństwa,
niełudzko.
Jeszcze by można rzekę w oddali

i cień od dłoni, i woń konwalii
dziką;
ławkę przy murze, a mur przy sadzie
i taką drogę, która prowadzi
donikąd¹².

Kradną las

Ujrzeć ich w lesie jeszcze, jeszcze raz:
stoją między brzożami, brody mają po pas,
oczy wielkie, niebieskie, nieszczerze
opuścili na ręce, w których dzierżą siekiery.
Konwalie ławą bielą się pomiędzy nimi
spokojne i bose...
Blisko już... Boże, co się stanie, gdy oczy
i siekiery błękitne podniosą?!¹³

Bielany

Białe krople konwalii — gwiazd wilgi —
syk dzwońca
mchy i skrzypy gęstwą ziela borówek
dębina w suchych zwitków szeleście tęskniąca
i wieczysta absorbcja mrówek...¹⁴

Dzwony w lesie

Pochyliły głowę konwalie —
komar niosący malarię
brzęczy zdrowaś marie...
Broń prezentuje pokrzywa,
a wśród pokrzyw spoczywa zwierzęca padlina
robactwem żywa.
Pokłon dzwonów zbliża się ku niej,
a ona wzrasta ku dzwonom
falą znużona...¹⁵

Konwalia

Wyciąg z konwalii wzmacnia osłabione
serce,
Kiedy nierówno bije, waha się, ustaje.
(O, sam widok konwalii mógłby dziś
zdrowić
— Tej, co to w kępach rozkwita pod
Bieląskim gajem...)¹⁶

Niebieskie migdały: Sen

Iść przez sen ku tobie,
w twe słodkie ręce obie...
przez pola długie ogromnie,
sadzone w rzędy doniczek...
samych niebieskich konwalii
i szafirowych goryczek...

⁷ Lucyna Krzemiecka — W: *Szedł czarodziej...* s. 360.

⁸ Włodzimierz Scisłowski — W: *Ładne ziółka*. Łódź 1988 s. 8.

⁹ Julian Tuwim — W: *Horoskop*. Pamiętnik ze współczesnej poezji polskiej ułożony na każdy dzień roku Anna Kamińska. Warszawa 1975 s. 75.

¹⁰ Jan Brzechwa — W: *Liryka mojego życia*. Warszawa 1968 s. 181.

¹¹ Konstanty Ildefons Gałczyński... Jw. s. 370.

¹² Jw. s. 159.

¹³ Kazimiera Iłłakowiczówna — *Sługi nieużyteczne*. Wybór wierszy. Poznań 1977 s. 175.

¹⁴ Maria Palikowska-Jasnorzewska — *Poezje*. Warszawa 1974 s. 231.

¹⁵ Jw. s. 397.

¹⁶ Maria Pawlikowska-Jasnorzewska — *Być kwiatem?* Wybór wierszy i szkiców poetyckich. Warszawa 1994 s. 148.

przejsć przez jezioro nieduże,
zrobione z drewnianej balii...¹⁷

Szkicownik poetycki

Właśnie się dowiaduję, że konwalia
zawiera alkaloid: majalinę.

Cóż za miła wiadomość. Majalina.

I miłość musi zawierać w sobie ją,

Wziąwszy pod uwagę, że majalina
w smaku jest podobno gorzka.

Po dłuższej chwili wdychania zapachu
konwalii odsuwamy ją, gdyż otwiera
nam się zbyt natarczywy raj.

I miłość bywa dla tych samych

powodów odsuwana,

A to przez — majalinę¹⁸.

Telegraf

Na drewnianych swoich łożdach,

Wzdłuż Anglii, Szkocji i Walii,

Błyszczą kieliszki telegraficzne,

Jak wielkie kwiaty konwalii.

Nie dla mnie wykwitły

Grzędą dookoła;

Tęsknocie mojej służyć im nie wolno...

Jak do swoich przemówić, gdy orkan powalił

Porcelanowe dzwonki pocztowej konwalii?

Serce rodzinne

I cóż ty dzisiaj ważysz na wojennej szali?¹⁹

Wiersze rozproszone

Doczołgałam się ku tajemnicom

na kolanach,

upojona zapachem kwitnących tam roślin,

flor duszy,

lubiących odludzie

jak conwallaria majalis

niepokalana...²⁰

Nasze poszukiwania uzupełniliśmy goto-
wym już zestawieniem fragmentów różnych
utworów, które znaleźliśmy w *Słowniku je-
zyka polskiego* pod hasłem **konwalia**.

Oto one:

Asnyk Adam: *Poezje* t. 1. Warszawa 1938, s. 73:

Nie będę cię rwała konwalijko biała,
bobyś ty na moją plochość narzekala.

Dyakowski Bohdan: *Z naszej przyrody*. Obrazy z życia
zwierząt i roślin krajowych. Warszawa 1926, s. 429:

W gąszczu bardziej zarośniętym, gdzie więcej
wilgoci i cienia, widać gronka białych dzwon-
ków konwalii, tej majowej ozdoby lasów.

Orzeszkowa Eliza: *Pamiętnik Wacławy*. Ze wspomnień
młodej panny. t. 1. Warszawa 1948 s. 236:

Wybór mój [...] padł na ubranie z krepy
gorąco różowego koloru, przystrojone roz-
rzuconymi po sukni gałązkami śnieżnej

konwalii i z konwaliowym wieńcem
na głowie.

Reymont Władysław: *Komediantka*. Powieść. Warszawa
1949 s. 42:

Po ziemi zastanej liśćmi, mchami złotymi,
konwalijkami białymi, po lesie zielo-
nym, przebiegały jakieś cienie.

Słowacki Juliusz: *Lilla Weneda*. Dzieła, t. 6. Wrocław
1949 s. 301:

Mój ojcz, jeśli tym ojca wybawię,
ja będę czysta jak marcowe śniegi,
jak po moczarach białe konwalije.

Tuwił Julian: *Słowa we krwi*. Warszawa 1926 s. 34;

Pani z pierwszego piętra w kaflowej, białej
wannie konwalie mydeł piennych natrys-
kiem rześystym zmywa.

Zapolska Gabriela. *Jeden dzień życia Róży*. Lwów
1923, s. 126;

Lubiła konwalie — przynosiłem jej co-
dziennie te śnieżne, wonne kwiateczki, a ona
z miłością całowała drobne dzwonki i długie
miękkie liście²¹.

Wyniki naszej pracy podsumowaliśmy
na zajęciach bibliotecznych. Uczniowie
zdradzili metody poszukiwań, jakie stosowa-
li. Okazało się, że jedni robili to prze-
glądając zbiorki poezji (raczej im znanej)
i posługując się głównie spisem treści.

Kilku uczniów „dotarło” do konwalii przy-
padkowo, czytając książki wypożyczone z bi-
blioteki. Wyzwolilo to pewną aktywność
uczniów, prowadzącą ostatecznie do samo-
kształcenia. Rezultatem tej pracy są małe
antologie przygotowane przez uczniów stoso-
wne do ich wieku i poziomu. Przy okazji
podsumowania uczniowie dowiedzieli się (nie-
którzy przypomnieli sobie), że **antologia** jest
wyrazem pochodzenia greckiego (anthos-
kwiat) i oznacza dosłownie zbieranie kwiatów
i że wyrazem tym określa się zbiór utworów
literackich z zakresu jednego tematu, gatun-
ku, okresu itp., wybranych z twórczości róż-
nych autorów (Władysław Kopaliński
*Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcoję-
zycznych*. Warszawa 1971 s. 56). W takim
kontekście, jakim było nasze „zbieranie” konwalii,
uczniowie z pewnością łatwiej zapamiętają znacze-
nie tego słowa. Nie będą też kojarzyć go fałszywie,
gdyż dowiedzieli się również, że antologia obej-
muje nie tylko tematykę kwiatów.

Nasze zbiorki nie są ostatecznie za-
mknięte, a więc zabawa trwa!

ELŻBIETA BRUDŁO

¹⁷ Maria Palikowska-Jasnorzewska:
Poezje. Jw. s. 12.

¹⁸ Jw. s. 572.

¹⁹ Jw. s. 197.

²⁰ Jw. s. 456.

²¹ Witold Doroszewski — *Słownik języka pol-
skiego* t. 3. Warszawa 1964 s. 972.

Czy umiem uczyć się sprawnie?

(zajęcia biblioteczne w kl. I)

Cel: zapoznanie uczniów z techniką pracy umysłowej, z różnymi sposobami uczenia się, zdobywania i utrwalania wiedzy.

Metoda: połączenie elementów wykładu z konwersatorium.

Środki dydaktyczne:

- ankieta
- zestaw książek do tematu
- ilustracje

TOK ZAJĘĆ

● Na początku zajęć uczniowie określają, na podstawie ankiety, własne umiejętności sprawnego uczenia się, po czym przy ich aktywnym udziale następuje zebranie całości materiału w kilku grupach zagadnień.

● **Etapy dobrego przyswojenia sobie wiedzy**

- nabywanie wiadomości i zapamiętywanie ich,
- transformowanie tych wiadomości w celu rozwiązania problemu — myślenie,
- przekazywanie lub wykorzystywanie wiadomości.

● **Zasady skutecznego samokształcenia**

- umiejętność szybkiego czytania,
- umiejętne słuchanie i notowanie,
- przechowywanie notatek i ich wykorzystywanie,
- wykorzystywanie doświadczeń.

● **Dekalog sprawnego uczenia się**

1. Miej przemyślany plan pracy oraz harmonogram zajęć krótko- i długoterminowych, uwzględniający przerwy w nauce, czas wykonania pracy i jej równomierne rozłożenie.

2. Zachowuj ustaloną kolejność wykonywania pracy.

3. Pracuj równomiernie, bez pośpiechu.

4. Ćwicz technikę szybkiego czytania.

5. Pracuj samodzielnie i koncentruj się na przedmiocie.

6. Ucz się ze zrozumieniem.

7. Kontroluj głośno każdą część wykonanego zadania.

8. Ucz się systematycznie, nie odkładaj pracy, nie zrażaj się trudnościami.

9. Korzystaj z różnych źródeł wiedzy.

10. Utrzymuj porządek w swoim warsztacie pracy.

● **Organizacja warsztatu pracy umysłowej**

- umeblowanie,
- miejsce na książki, zeszyty i przybory szkolne,
- oświetlenie,
- estetyka,
- izolacja od hałasu.

● **Czas przeznaczony na samokształcenie**

Psycholodzy i fizjologowie określili związek pomiędzy sprawnością psychofizyczną człowieka a porą dnia. Według nich po trwającej od pół do jednej godziny fazie wciągania się do pracy osiągamy w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰ najwyższą sprawność. Potem krzywa sprawności fizycznej i umysłowej opada i w godz. 14⁰⁰-16⁰⁰ dochodzi do najniższego punktu. Ponownie wznosi się między godz. 18⁰⁰ a 20⁰⁰ i osiąga maksimum, które leży znacznie niżej niż poprzednie. W nocy w godzinach między 2 a 4 przypada najniższa sprawność organizmu. Wtedy powinniśmy odpocząć — zregenerować organizm.

● **Metody utrwalania wiedzy** (notatka w zeszycie)

1. W celu trwałego przyswojenia sobie wiedzy należy dążyć do pełnego zrozumienia materiału.

2. Ze względu na możliwość zmęczenia układu nerwowego przez wysiłek uczenia się należy robić kilkunastominutowe przerwy pomiędzy etapami nauki własnej.

3. Po opanowaniu materiału należy go powtórzyć we właściwych odstępach czasu w celu lepszego utrwalenia w pamięci.

4. Materiał trudny lub taki, na którego zapamiętaniu szczególnie nam zależy, trzeba koniecznie powtórzyć przed snem.

5. W samodzielnym uczeniu się dobrze jest przemieniać materiały, unikając ich tematycznego podobieństwa oraz podobieństwa czynności na nich wykonywanych.

● **Kolejność postępowania przy pisaniu wypracowań (referatów):**

— uświadomienie sobie tematu, jego celu i istoty,

— zgromadzenie odpowiedniego materiału — notatek, podręczników, książek,

— uzupełnienie tego materiału własnymi wiadomościami zaczerpniętymi z lektury, z audycji radiowych i telewizyjnych, z filmów, sztuk scenicznych, ekspozycji muzealnych, wystaw.

— ułożenie konspektu opracowania pisemnego w formie rozwiniętego planu, którego cała konstrukcja wraz z poszczególnymi członami podporządkowana jest głównej myśli i celowi,

— dobranie niezbędnych przykładów, wyjaśnień, omówień, cytatów itp.,

— ustalenie i sformułowanie wniosków końcowych,

— uwzględnienie osobistego poglądu na opracowany temat,

— poprawienie i uporządkowanie wypracowania pod względem językowym,

— przepisanie na czysto, jeśli pierwsza wersja była sporządzona w brudnopisie.

● Zachęcenie uczniów do poszukiwania własnej metody pracy na podstawie podanych propozycji oraz do zapoznania się ze znajdującymi się w bibliotece szkolnej wydawnictwami na temat pracy umysłowej i samokształceniowej.

ZESTAW PYTAŃ-ZAGADNIENI

1. Dlaczego stale powinniśmy się kształcić?
Józef PÓLTURZYCKI: *Ucz się sam. O technice samokształcenia*. Warszawa 1967 (źródło informacji)
2. Czym powinniśmy się kierować przy wyborze studiów?
Andrzej ŚWIĘCICKI: *Jak studiować? Jak pisać pracę magisterską?* Warszawa 1971.
3. Ile czasu trzeba na nauczenie się języka obcego?
Bogusław A. JANKOWSKI: *Nauka języka obcego*. Warszawa 1973.
4. Wymień typy pamięci i podaj ich krótką charakterystykę.
Stefan GARCZYŃSKI: *Sztuka pamiętania*. Warszawa 1966.
5. Jakie są metody zapamiętywania? Przedstaw w skrócie zasady ich stosowania.
Jarosław RUDNIAŃSKI: *Sprawność umysłowa*. Warszawa 1984.
6. Czemu służy pierwsze, drugie i trzecie czytanie podręcznika lub książki naukowej?
Johannes RIECHERT: *Jak studiować?* Warszawa 1969.

7. Na czym polega notowanie treści z książki lub czasopisma?
Jarosław RUDNIAŃSKI: *Uczelnia i Ty*. Warszawa 1975.
8. Opisz sposób notowania wykładu.
Jarosław RUDNIAŃSKI: *Sprawność umysłowa*. Warszawa 1984.
9. Kiedy i jak powtarzać, czyli sztuka utrwalania wiedzy.
Zbigniew PIETRASIŃSKI: *Sztuka uczenia się*. Warszawa 1962.
10. Przedstaw metodę uczenia się wiersza.
Jarosław RUDNIAŃSKI: *S.O.S. dla ucznia*. Warszawa 1975.
11. Po co piszemy w szkole wypracowania?
Zygmunt SALONI: *Jak pisać wypracowania*. Warszawa 1988.
12. Czy pisać wypracowania na brudno?
Zygmunt SALONI: *Jak pisać wypracowania*. Warszawa 1988.
13. Jak odpowiadać na lekcji?
Jarosław RUDNIAŃSKI: *Jak się uczyć?* Warszawa 1964.
14. Opisz wyposażenie miejsca pracy umysłowej.
Henryk SKRZYPCZAK: *Organizacja i metody samokształcenia*. Warszawa 1986.
15. Co składa się na higienę samokształcenia?
J. CEMELAK: *Jak uczyć się samodzielnie*. Warszawa 1980.
16. Z regulaminu pracy domowej ucznia wybierz i wynotuj sześć punktów, które według Ciebie są najbardziej przydatne.
Jan ZBOROWSKI: *Nauka domowa ucznia szkoły średniej*. Warszawa 1972.

BIBLIOGRAFIA

- FROŁOW Jurij P.: *Człowiek pracuje umysłowo*. Warszawa 1968.
- CALLOWAY Charles: *Psychologia uczenia się i nauczania*. T. 1-2. Warszawa 1988.
- GARCZYŃSKI Stefan: *Jak zapamiętać*. Warszawa 1966.
- GARCZYŃSKI Stefan: *Sztuka pamiętania*. Warszawa 1966.
- JACHIMCZAK Barbara: *Przysposobienie czytelnice i informacyjne w szkole średniej*. „Poradnik Bibliotekarza” 1988 nr 1/2 s. 30-32.
- JANKOWSKI Bogusław Andrzej: *Nauka języka obcego*. Warszawa 1973.
- LACHOWSKA Elżbieta: *Organizacja pracy umysłowej*. Lekcja biblioteczna. „Poradnik Bibliotekarza” 1991 nr 6 s. 40-41.
- LINHART Józef: *Proces i struktura uczenia się ludzi*. Warszawa 1972.
- NOWAK Danuta: *Zasady organizacji pracy umysłowej i samokształceniowej opartej na dokumencie bibliotecznym*. „Biblioteka w Szkole” 1992 nr 12 s. 20-21.
- OSMELAK Jerzy: *Jak uczyć się samodzielnie*. Warszawa 1980.
- PIETRASIŃSKI Zbigniew: *Sztuka uczenia się*. Warszawa 1962.
- PÓLTURZYCKI Józef: *Ucz się sam. O technice samokształcenia*. Warszawa 1967.
- RIECHERT Johannes: *Jak studiować?* Warszawa 1969.

RUDNIAŃSKI Jarosław: *Jak się uczyć?* Warszawa 1964.

RUDNIAŃSKI Jarosław: *S.O.S. dla ucznia.* Warszawa 1975.

RUDNIAŃSKI Jarosław: *Sprawność umysłowa.* Warszawa 1984.

RUDNIAŃSKI Jarosław: *Uczelnia i Ty. Technologia pracy umysłowej studenta.* Warszawa 1975.

RUDNIAŃSKI Jarosław: *Uczeń w domu.* Warszawa 1968.

SALONI Zygmunt: *Jak pisać wypracowania. Poradnik dla uczniów.* Warszawa 1988.

SKRZYPCZAK Henryk: *Organizacja i metody samokształcenia.* Warszawa 1986.

SZEWCUK Włodzimierz: *Psychologia zapamiętywania.* Warszawa 1977.

ŚWIĘCICKI Maciej: *Jak studiować? Jak pisać pracę magisterską?* Warszawa 1971.

TINKER Miles A.: *Podstawy efektywnego czytania.* Warszawa 1980.

VEJN Aleksander, KAMIENIECKA Beata: *Tajemnice pamięci.* Warszawa 1976.

ZBOROWSKI Jan: *Nauka domowa ucznia szkoły średniej.* Warszawa 1972.

JAN KAZNOCHA

Zespół Szkół Ekonomicznych
w Tczewie

INFORMACJE ● POGŁOSKI ● DONOSY ● INFORMACJE ● POGŁOSKI

Rada Główna Światowego Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej w Górach Mokrych (woj. piotrkowskie) przygotowuje w związku z 85 rocznicą śmierci pisarki kolejny, już XVI Ogólnopolski Przegląd Poezji. Przewidziany jest udział zainteresowanych z różnych stron świata, młodzieży z Federacji Rosyjskiej, z Ukrainy, Białorusi, Łotwy, studentów studiujących język polski za granicą oraz młodzieży z licznych w Polsce szkół im. Marii Konopnickiej.

Organizatorzy zwracają się z gorącą prośbą o wsparcie finansowe na konto: BGŻ Piotrków Tryb. nr 959340-859002-345-1612 o/BS Przedbórz z dopiskiem — Towarzystwo Marii Konopnickiej-festiwal.

Ratowanie i ochrona zbiorów — to temat konferencji zorganizowanej w Warszawie (26-27 I) przez Bibliotekę Narodową. Około 140 bibliotekarzy z bibliotek naukowych, publicznych i specjalnych wysłuchało w ciągu dwu dni referatów, które wygłosili: prof. Bronisław Zyska z Uniwersytetu Śląskiego — „Ocena trwałości papierów drukowych w l. 1850-1993”, „Papier trwały — oczekiwania środowiska bibliotekarzy i archiwistów”, „Metody masowego odkwaszania papieru”, prof. Alicja Strzelczyk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu — „Charakterystyka zniszczeń zbiorów bibliotecznych wywołanych przez drobnoustroje”, „Projekty ekologicznych metod masowych dezynfekcji materiałów bibliotecznych”, dr Józef Dąbrowski i mgr inż. Henryk Gonera z Instytutu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi — „Trwałe wytwory papiernicze”, mgr inż. Zbigniew Klawender — „Mikrofilmy jako formy zastępcze udostępniania zbiorów”, mgr inż. Władysław Sobucki i mgr Maria Woźniak — „Ochrona zbiorów w Bibliotece Narodowej”. Dr Barbara Drewniewska-Idziak przedstawiła opracowaną z mgr Ewą Potrzebniak analizę ankiety na temat działalności bibliotek w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów.

W VII Ogólnopolskim Przeglądzie Kalendarzy '95, zorganizowanym przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Mokotów”, I nagrodę w kategorii kalendarzy wieloplanszowych uzyskał kalendarz wydany w cyklu Biblioteka Narodowa prezentuje swoje zbiory. Kalendarz nosi tytuł

Polacy w dziejach świata, ilustrowany jest reprodukcjami starych map z zasobu Zakładu Zbiorów Kartograficznych BN.

PUBLIKACJE

Poradnik Bibliograficzno-Methodyczny WBP Poznań 1994 nr 4 zawiera kalendarz rocznic X-XII, (Urszula Bzdawka, zestawienia bibliograficzne: „Prawa człowieka” i „Z pomocą cierpiącym” (1980-1994) w oprac. Andrzeja Dudziaka oraz Urszuli Bzdawki „Nauczyciel doby współczesnej” (1989-1994), bibliografie osobowe poświęcone twórcom poznańskim — Józefowi Chociszewskiemu (1837-1914) i Tadeuszowi Siejakowi (1949-1994). Poza tym materiały do konkursu „Podróże z Arkadym Fiedlerem” (Anna Poczeka j), przegląd nowości do księgozbioru podręcznego, kronika.

Poradnik Bibliograficzno-Methodyczny WBP Poznań 1995 nr 1 — kalendarz rocznic I-III zestawienia bibliograficzne: „Wielkopolska w XX wieku”, „Środowisko, w którym żyjemy” (Andrzej Dudziak), „Współczesna literatura francuska” (Urszula Bzdawka), bibliografie osobowe — jedna poświęcona Winstonowi Churchillowi, druga Maksymilianowi Jackowskiemu. W materiałach metodycznych konspekt lekcji związanej z „małą ojczyzną” — „Wielkopolska. Tutaj mieszkamy i żyjemy” (Maria Gieźza-Zurawska). Nowości do księgozbioru podręcznego, przegląd nowości regionalnych.

Bibliotekarz Radomski 1994 nr 3/4 — Jerzy Sekulski w artykule „Po czterech latach...” ukazuje bilans stanu działalności bibliotek samorządowych województwa, Danuta Tomczyk pisze o sesji poświęconej 50-leciu powstania warszawskiego, postacie Janusza Korczaka i Edwarda Stachury przypomina Elżbieta Domańska, kalendarz rocznic 1995 podaje Zofia Nogaś. Ponadto liczne informacje o uroczystościach i akcjach w poszczególnych bibliotekach województwa, krótkie rzeczowe omówienia konferencji ogólnopolskich (bibliografów w Puławach 15-16 IX i kierowników działów instrukcyjno-metodycznych w Cedzynie 18-20 IX), wykazy nowości do wypożyczalni i czyteln, nabytki regionalne, wiele mówiąca o aktywności środowiska kronika wydarzeń.

Maria Skłodowska-Curie Dwukrotna laureatka Nagrody Nobla

Cele:

- bliższe poznanie sylwetki Marii Skłodowskiej-Curie
- uświadomienie uczniom doniosłości odkrycia polskiej uczzonej
- nauka uważnego czytania
- budzenie zainteresowań czytelniczych

Pomoc:

- portret Marii Skłodowskiej-Curie
- plansza z cytatem „Najsławniejsza i najskromniejsza kobieta świata” — Albert Einstein
- zestaw książek
- karty ćwiczebne
- plansze informacyjne z przykładami opisów bibliograficznych

Czas trwania lekcji — godzina lekcyjna

TOK ZAJĘĆ:

- Rozdanie uczniom i omówienie ponumerowanych kartek z poleceniami. Jedna kartka przypada na dwóch uczniów.
- Samodzielna praca.
- Kolejne głośnie wypowiedzi uczniów.
- Przedstawienie wykorzystanych źródeł informacji z podaniem autora, tytułu, miejsca i roku wydania.
- Powtórzenie i podsumowanie wiadomości zdobytych na lekcji.

Kartki ćwiczebne:

1

Gdzie i kiedy urodziła się Maria Skłodowska?

Co wiesz o jej dzieciństwie?

Jaką szkołę ukończyła?

Odp. S. Król: *101 kobiet polskich*, s. 299-300.

2

Czym Skłodowska zajmowała się po skończeniu gimnazjum?

Z jakimi hasłami pozytywizmu się zetknęła?

Odp. *Wkład Polaków do nauki*, s. 236-237.

3

Co i gdzie studiowała Maria Skłodowska?

Kim był jej przyszły mąż?

Odp. O. Wołczek: *Maria Skłodowska-Curie: Jej życie i dzieło*, s. 25.

4

Co spowodowało, że Maria Skłodowska-Curie oraz jej mąż zainteresowali się promieniowaniem?

Odp. A. S. Sękowscy: *Poczet wielkich chemików*, s. 83.

5

Skąd pochodziła blenda smolista potrzebna do badań Marii Skłodowskiej-Curie?

Przedstaw warunki, w jakich uczona wykonywała prace badawcze — kto jej w tym pomagał?

Odp. G. Pauszer-Klonowska: *Historie nie wymyślone*, s. 305-306.

6

Podaj nazwy dwóch pierwiastków promieniotwórczych odkrytych przez Marię Skłodowską-Curie i jej męża.

W którym roku i za co przyznano Marii Skłodowskiej-Curie pierwszą Nagrodę Nobla?

Odp. *Encyklopedia odkryć i wynalazków*, s. 284.

7

W jakiej dziedzinie i kiedy Skłodowska otrzymała drugą Nagrodę Nobla?

Na jaki cel przeznaczyła pieniądze uzyskane z tytułu nagród?

Odp. *Kronika kobiet*, s. 412.

8

Co wiesz o pierwiastkach promieniotwórczych polonie i radzie?

Odp. J. Sobczak K. M. Pazdro, Z. Dobkowska: *Słownik szkolny*, s. 259-260, 283.

9

Na czym polega promieniotwórczość?

Odp. R. Szepke: *1000 słów o atomie i technice jądrowej*, s. 184-185.

10

Jakie perspektywy stworzyło przed nauką odkrycie promieniotwórczości?

W jakich dziedzinach nauki znalazło zastosowanie?

Odp. O. Wołczek: *Maria Skłodowska-Curie*, s. 144-145.

11

Kiedy i w jakim celu Maria Skłodowska-Curie odwiedziła Warszawę?

Odp. *Kronika XX wieku*, s. 26, 164.

12

Gdzie pracowała Maria Skłodowska-Curie po śmierci męża?

Odp. *Kronika techniki*, s. 630.

13

Czym Maria-Skłodowska-Curie zajmowała się w czasie I wojny światowej?

Odp. F. Giroud: *Maria Skłodowska-Curie*, s. 198-199.

14

Z czyjej inicjatywy sławna Polka otrzymała gram radu i jak do tego doszło?

E. Curie: *Maria Curie*, s. 361, 363-364.

15

Na czyje zaproszenie Maria Skłodowska-Curie wyjechała do Stanów Zjednoczonych?

Jakie zaszczyty przypadły jej w udziale? Kto wręczył Marii Curie gram radu?

Odp. H. Bobińska: *Maria Curie-Skłodowska*, s. 45.

16

Jak Skłodowska-Curie wspominała pobyt w Stanach Zjednoczonych?

Odp. M. Skłodowska-Curie: *Autobiografia*, s. 75-77.

17

Przytocz fragment tekstu, w którym uczona wyraża swój stosunek do pracy naukowej.

Odp. *Polska i Polacy*, s. 590.

18

Z czym odkryciem porównywane jest dzieło Skłodowskiej-Curie?

Odp. M. Iłowiecki: *Dzieje nauki polskiej*, s. 171.

19

Wymień dwa nazwiska uczonych polskich i ich dokonania, którzy obok Skłodowskiej-Curie weszli do historii światowej nauki.

Odp. J. Farndon: *Szkolna encyklopedia*, s. 257.

20

Wybierz jedną anegdotę o Marii Skłodowskiej-Curie i głośno ją przeczytaj.

Odp. 500 anegdot o sławnych Polakach od Mieszka I do Jana Pawła II, s. 148-150.

BIBLIOGRAFIA

BOBIŃSKA Helena: *Maria Curie-Skłodowska*, Wyd. 2. Warszawa 1949

CURIE Ewa: *Maria Curie*, Wyd. 14. Warszawa 1972
Encyklopedia odkryć i wynalazków, Chemia, fizyka, medycyna, rolnictwo, technika, Warszawa 1979

FARNON John: *Szkolna encyklopedia*, Warszawa 1993
GIROUD Françoise: *Maria Skłodowska-Curie*, Warszawa 1987

IŁOWIECKI Maciej: *Dzieje nauki polskiej*, Warszawa 1981

Kronika XX wieku, Warszawa 1991

Kronika kobiet, Warszawa 1993

Kronika techniki, Warszawa 1992

KRÓL Stefan: *101 kobiet polskich. Ślad w historii*, Warszawa 1988

[Pięćset] 500 anegdot o sławnych Polakach od Mieszka I do Jana Pawła II, Wrocław 1993

Polska i Polacy, Warszawa 1981

SĘKOWSKA Aleksandra, SĘKOWSKI Stefan: *Poczet wielkich chemików*, Warszawa 1963

SKŁODOWSKA-CURIE Maria: *Autobiografia*, Warszawa 1959

Słownik chemii praktycznej, Wyd. 2. Warszawa 1992
SOBCZAK Jadwiga, PAZDRO Krzysztof M., DOBKOWSKA Zofia: *Słownik szkolny*. Warszawa 1993

SZEPKE Ryszard: [Tysiąc] 1000 słów o atomie i technice jądrowej, Wyd. 3 uzup. i popr. Warszawa 1982

Wkład Polaków do nauki. Nauki ścisłe, Warszawa 1967

WOŁCZEK Olgierd: *Maria Skłodowska-Curie*, Warszawa 1975

WOŁCZEK Olgierd: *Maria Skłodowska-Curie. Jej życie i dzieło*, Warszawa 1967

JADWIGA GRANOSIK

MBP-Ozorków

Nie zapomnij o prenumeracie!

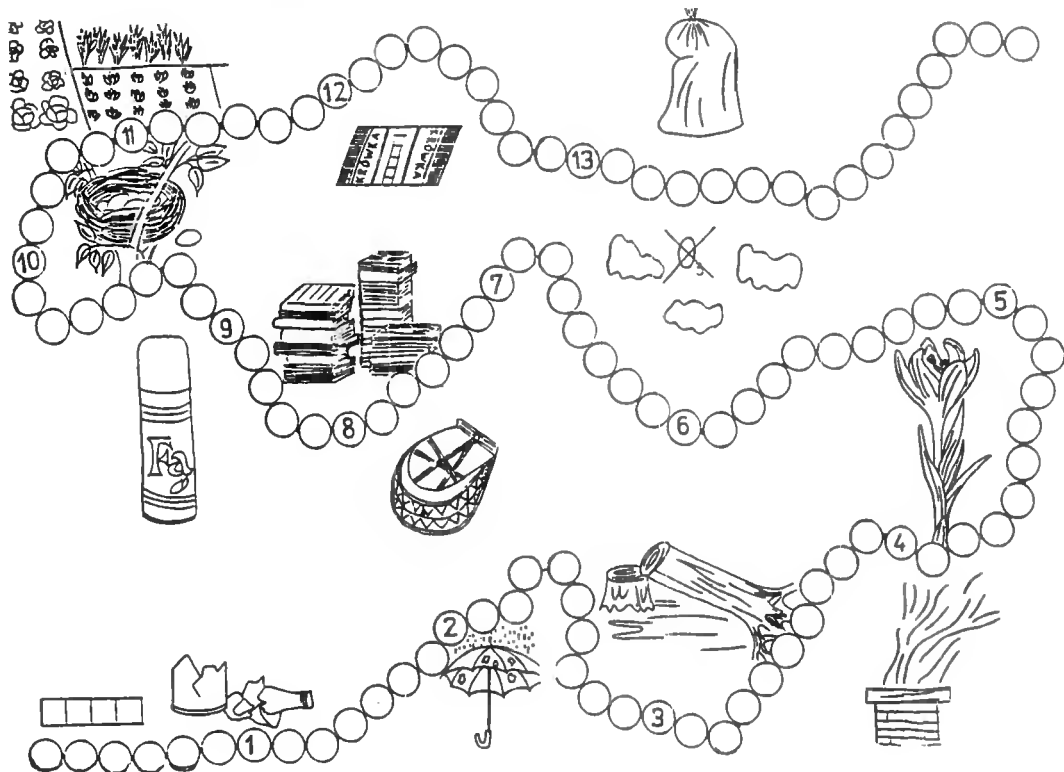
Możesz to zrobić w „Ruchu” i na Poczcie. Także u nas w Biurze ZG SBP można zaprenumerować na dowolny okres oraz skompletować numery z minionych miesięcy i lat.

Ekologia nauka modna — czy potrzeba chwili

Zgaduj-zgadula

Jest wiele metod nauczania, ale gry dydaktyczne są atrakcyjną formą realizowania zasady „bawiąc—uczyć”. Poniższa propozycja dotyczy znajomości zagadnień z ekologii i ochrony przyrody, na które każdy nauczyciel musi zwracać uwagę — zwłaszcza bibliotekarz, który powinien zainteresować dzieci także odpowiednią literaturą.

EKO — GRA



W grze biorą udział zespoły 4-osobowe. Wybierają kolor pionków i losują kolejność rzutów kostką. Posuwają się o tyle pól, ile wskazuje wyrzucona kostka. Jeśli gracz trafi pionkiem na pole oznaczone numerem i rysunkiem, musi wykonać polecenie. Gdy zdarzy się, że zawodnicy spotkają się na tym samym polu, wówczas ten, który przybył tam drugi, cofa się o trzy miejsca i czeka na swoją kolejkę. Nad sprawnym przebiegiem gry czuwa przewodniczący zespołu.

1. Co to jest ekologia? Kto wie, może rozpocząć grę. Posuwasz się o tyle miejsc, ile oczek wyrzuci kostka.
2. Skaleczyłeś nogę na potłuczonej butelce. Musisz ją opatrzyć. Tracisz jeden rzut.
3. Uwaga, kwaśny deszcz. Rzucasz kostką — jeśli wyrzucisz 6, idziesz dalej.
4. Ktoś ściął drzewo, musisz je usunąć — tracisz jeden rzut.

5. Komin bez filtrów — cofnij się o 2 miejsca, by uciec przed trującym dymem.
6. Znalazłeś roślinę — ona jest chyba pod ochroną. Jeżeli podasz jej nazwę, idziesz 5 miejsc w przód.
7. Uwaga, dziura ozonowa — uciekasz na poprzednie miejsce.
8. Znalazłeś sidła na zwierzęta, musisz je zniszczyć; posuwasz się o 4 miejsca.
9. Tyle papierów dookoła, makulatury. Jeśli oddasz ją do skupu surowców wtórnych, przystąpisz do następnej kolejki rzutów.
10. Jaki ładny zapach, to dezodorant zawierający freon. Dlaczego go użyłeś? Musisz przeczekać jedną kolejkę.
11. Wypadło z gniazda jajo ptaka. Włóż je z powrotem. Przysługuje ci nagroda. Posuwasz się o 2 miejsca.

12. Przestrzegasz mamę, by nie zakładała działki warzywnej przy drodze. Warzywa z dala od drogi będą zdrowsze. Posuwasz się o 3 punkty do przodu.
13. Dlaczego rzuciłeś na ziemię papierek z cukierka? Nie możesz iść dalej, musisz sprzątnąć. Przeczekaj kolejkę.

W poniższych zdaniach zostały ukryte nazwy kwiatów. Odszukaj je.

1. Jaś minę ma wesołą.
(jaśmin)
2. Arab ma żon kilka.
(żonkil)
3. Dobra! Te klocki są twoje!
(bratek)
4. Podróż autokarem była przyjemna.
(róża)
5. Ślimak, ślimak, wystaw rogi.
(mak)
6. Z trampoliny Wojtek skacze nieczęsto.
(kaczeniec)
7. Dzieci rysują kredkami.
(irys)

W podanych zdaniach ukryte są nazwy ptaków. Odszukaj je.

1. Czy podasz mi masło, Wiktorze?
(słowik)
2. Nie zbaczaj, Kasiu, z drogi.
(czajka)
3. Późną jesienią jest nagły las.
(gil)
4. Przyjdź szybko, bo ci Anielka zje wszystkie cukierki.
(bocian)
5. Kazię bardzo wszyscy lubią.
(zięba)

Odszukaj ukryte w tekście zwierzęta.

1. Na słupie siedzi kilka dziwnych ptaszków.
(pies, dzik)
2. Już od rana mężczy Darka czkawka.
(kaczka)
3. Grześ wini Adama.
(świnia)
4. Marku, radzę ci posprzątać szybko pokój.
(kura)
5. Z owoców tylko truskawki lubię.
(kot)

Zgaduj-zgadula dla klas IV-VIII

1. Słodkowodny płaz bezogonowy z rodziny ropuszek żyjący w Euroazji (jego nazwę ułóż z liter: a, k, k, m, u)
2. Ile jest w Polsce Parków Narodowych?
3. Niesmaczny, ale zdrowy tłuszcz z wieloryba.
4. Ryba słodkowodna ma w nazwie słowo „klej”.
5. Górską sosną.
6. Rzeczny lub stawowy.

7. Ptaszek-złodziejaszek wpatrujący się w kość
8. Wymień 2 czasopisma przyrodnicze.
9. Wymień 5 programów telewizyjnych dotyczących przyrody i jej ochrony.
10. Czym zajmuje się ekologia?
11. Kiedy i gdzie powstał pierwszy Park Narodowy?
12. Czym zajmuje się Grüne Punkt.
13. Wymień kilka tytułów czasopism poświęconych zdrowiu człowieka.
14. Ptak — symbol pokoju.
15. Dostojny zwierz z Puszczy Białowieckiej.

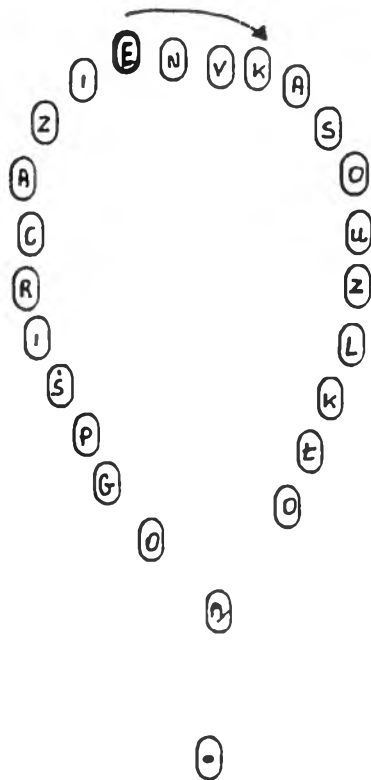
Zgaduj-zgadula dla dzieci młodszych

1. Ma sto nóg
2. Koń w piżamie
3. Kolczasta kula
4. Zwierzę o najdłuższej szyi
5. Psia noga
6. W bajce była złota
7. Ptasie mieszkanie
8. Zjadł babcię w znanej bajce
9. Rogata mieszkanka Pacanowa
10. Siedzi cicho pod miotłą
11. Ćwierk z dobranocki.
12. Najwierniejszy przyjaciel człowieka
13. Ptasie lub wieczne
14. Może być z kukułką
15. Dumny ptak
16. Zwierzę z garbem jednym lub dwoma
17. Ma sukienkę czerwoną w czarne kropki
18. Jego przysmakiem są żaby
19. Nie każda jest dziwaczką
20. Mąż kury
21. Mieszkanie pszczoł
22. Domek dla psa
23. Lata koło nosa
24. Szkodnik ziemniaków
25. Ptak pokoju.

1. Czy umiesz naśladować chód zwierząt?
 - a. kaczka
 - b. żaba
 - c. kangur
2. Wymień kilka znanych zwierząt na literę b, k, p, c. r.
3. Wymień rośliny na literę b, k, p, t.

Uzupelnij tytuły.

- „Czarna...”
(owieczka)
- „O..., który... kolejką”
(psie, jeździł)
- „... Wspaniały”
(Ferdynand)
- „... szkapa”
(Nasza)
- „Oskalpowana...”
(ziemia)
- „By Ziemia, ... piękna i...”
(pozostawała, zasobna)
- „Koziołek...”
(Matolek)



Zaczynając od litery zaznaczonej kółkiem i przeskakując zawsze tę samą ilość liter pozostałych odczytaj rozwiązanie.

Rozwiązanie — EKOLOGIA NAUKĄ PRZYSZŁOŚCI

ELŻBIETA BUCHCIC

Z wierszy o książce

Marian Hemar

Sonet na ukazanie się serii trzeciej

Rzecz to bardzo ciekawa, pomyśl, dla przykładu:
 Zjadłeś obiad — nie łakniesz drugiego obiadu.
 Nie ciągnie cię kieliszek, gdyś się napił w miarę.
 Noc całą grałeś w brydża — dość masz na dni parę.
 Zapaliłeś — poczułeś, żeś zaspokojony.
 Ożeniłeś się — drugiej nie pożądasz żony.
 A książkę ledwie skończył, krótką albo długą —
 Już ci się druga marzy, już sięgasz po drugą.
 Ledwie drugą przeczytasz, już tęsknisz do trzeciej,
 Co cię okładką zwabi, tytułem podnieci,
 Już czwarta aż do świtu sen z twych oczu spłoszy.
 Pomyśl tylko, wśród wszystkich na świecie rozkoszy
 Tą jedną coraz mocniej z wiekiem się upajasz,
 A ona wzrasta w miarę, jak ją zaspokajasz...

Wiersz napisany z okazji ukazania się trzeciej serii książek Polskiej Fundacji Kulturalnej, opublikowany w londyńskich „Wiadomościach” (1964 nr 40).

Czy znasz twórczość Małgorzaty Musierowicz?

Małgorzata Musierowicz debiutowała w 1975 roku powieścią *Małomówny i rodzina*, przedstawiającą życie współczesnych nastolatków, atmosferę ich domu rodzinnego. Kontynuacją tej tematyki był cykl powieści dla młodzieży nazwany od Jezyc — dzielnicy Poznania — Jeżycjadą.

Przygody bohaterów opisane z przymrużeniem oka wprowadzają nas do domów zwyczajnych ludzi z ich troskami i kłopotami, optymizmem i wielką miłością. Atmosfera panująca w domach Borejków, Żaczków, braci Cyryla i Metodego przesiąknięta jest pogodą ducha, zrozumieniem, czy tolerancji, życzliwością, gotowości do niesienia pomocy innym oraz przezwycięzania trudów dnia codziennego. Problemy nastolatków ubarwione są realiami aktualnej sytuacji społeczno-politycznej. Nic więc dziwnego, że taki sposób zaprezentowania bohaterów trafia do czytelników, wpływa na dużą poczytność kolejnych powieści Małgorzaty Musierowicz. Ciepło i siła płynąca z jedności rodziny, wspieranie się w chwilach trudnych, preferowanie wartości innych niż materialne odnajdujemy w każdej niemal powieści pisarki. Cechy te najbardziej przyciągają nastolatków, a także powodują, że po książki Małgorzaty Musierowicz sięgają także dorośli czytelnicy.

I. Pytania konkursowe

1. Jakim tytułem debiutowała Małgorzata Musierowicz?
2. Jak nazywamy cykl powieści dla młodzieży autorstwa Małgorzaty Musierowicz?
3. Która z książek autorki została wpisana na Międzynarodową Listę Honorową im. Andersena?
4. W jakim mieście mieszkają bohaterowie powieści M. Musierowicz?
5. Kim jest Bolek, któremu autorka dedykuje swoje książki?
6. Jakie więzy łączą pisarkę z poetą Stanisławem Barańczakiem?
7. Które z powieści Małgorzaty Musierowicz zostały sfilmowane? Podaj dwa tytuły.

8. Jaką książkę IBBY przy UNESCO uznało w roku 1992 za najlepszą?

9. Jak nazywa się dzielnica Poznania, w której rozgrywają się przygody bohaterów?

10. Małgorzata Musierowicz nie tylko pisze książki dla dzieci i młodzieży, ale również je

11. Kto był pierwowzorem postaci profesora Dmuchawca?

II. Czy znasz bohaterów Jeżycjady?

1. Z którą powieścią kojarzysz skrót ESD i co on oznacza?

2. Maciek, Matylda, Kreska i Ewa Jedwabińska to bohaterowie

3. Mamerciątko, Pawelek, Anielka są bohaterami powieści

4. Cyryl i Metody, Elka i Terpentula występują w powieści

5. Baltona, Patrycja i Marcelek to bohaterowie

6. Genowefa Trombke, Genowefa Pompke, Genowefa Lompke, Genowefa Sztompke to

. bohaterka

7. Pomoc domowa, Franciszka Wyrobek, zagrała Ofelię w sztuce *Hamlet*. Kim była naprawdę? W jakiej książce jest główną bohaterką?

8. „Dziecko piątku” jest kontynuacją losów Aurelii Jedwabińskiej. W jakiej innej książce występowała Aurelia i jak się wtedy nazywała?

9. Orelka, Gburek i Konrad to bohaterowie powieści

10. Danko z Celestyną, Hajduk i rodzina Żaczków są bohaterami

11. Jarek i Marek, Krzyś i Idusia to bohaterowie

III. Wymień znane Ci powieści Małgorzaty Musierowicz wchodzące w skład cyklu Jeżycjada.

IV. Połącz rekwizyty—symbole, bohaterów, tytuły:

1. Eksperymentalny Sygnał Dobra — Cyryl i Metody — „Dziecko piątku”

2. Matura — Robrojek, Pawelek — „Kwiat kalafiora”
3. Zasada Szwungszajby — Bobcio, Julia — „Opium w rosole”
4. Maski, kukielki, pacynki — Dambo, Konrad — „Szósta kleпка”
5. Stolik Terpentuli — Maciek, Piotruś, Kreska — „Kłamczucha”
6. Odurzające miłością danie — Janusz Pyziak — „Ida sierpniowa”
7. Ognisko, pożar na balkonie — Florian Baltona — „Noelka”
8. Hamlet 8 — Aurelia Jedwabińska — „Brulion Bebe B”
9. Pamiętnik, brudnopis — Krzys, Marek i Jarek — „Pulpecja”

Odpowiedzi na pytania:

I

1. „Małomówny i rodzina”
2. „Jeźcjada”
3. „Kwiat kalafiora”
4. W Poznaniu
5. Mąż Małgorzaty Musierowicz
6. Są rodzeństwem
7. „Kłamczucha”, „Kwiat kalafiora”, „Ida sierpniowa”
8. „Noelka”
9. Jeżyce
10. Jest ilustratorką książek
11. Polonista, profesor Czesław Latawiec

II

1. Eksperymentalny Sygnał Dobra — „Kwiat Kalafiora”

2. „Opium w rosole”
3. „Kłamczucha”
4. „Noelka”
5. „Pulpecja”
6. Aurelia Jedwabińska — „Opium w rosole”
7. Aniela Kowalik, uczennica Liceum Poligraficznego — „Kłamczucha”
8. Gieniusia — „Opium w rosole”
9. „Dziecko piątku”
10. „Szósta kleпка”
11. „Ida sierpniowa”

III

- „Kłamczucha, „Kwiat kalafiora”, „Szósta kleпка”, „Ida sierpniowa”, „Opium w rosole”, „Noelka”, „Pulpecja”, „Brulion Bebe B”, „Dziecko piątku”

IV

1. Eksperymentalny Sygnał Dobra — Janusz Pyziak — „Kwiat kalafiora”
2. Matura — Florian Baltona — „Pulpecja”
3. Zasada Szwungszajby — Krzys, Marek i Jarek — „Ida sierpniowa”
4. Kukielki, maski, pacynki — Aurelia Jedwabińska — „Dziecko piątku”
5. Stolik Terpentuli — Cyryl i Metody — „Noelka”
6. Odurzające danie — Maciek, Piotruś, Kreska — „Opium w rosole”
7. Ognisko na balkonie — Bobcio, Julia — „Szósta kleпка”
8. Hamlet — Robrojek, Pawelek — „Kłamczucha”
9. Brudnopis, pamiętnik — Dambo, Konrad — „Brulion Bebe B”

DANUTA BINKIEWICZ-KOŁODZIEJ

Zespół Szkół nr 1 w Łęcznej

Odpowiedź redakcji

W roku 1993 Urząd Gminy wywolił mi pracę na 1/3 etatu w Filii bibliotecznej i przeniósł mnie na umowę-zlecenie z zachowaniem dotychczasowych warunków płacy, tj. 600 tys. zł. W grudniu '94 otrzymałam 200 tys. zł podwyżki. Proszę o wyliczenie, ile bym zarabiała według obowiązujących obecnie zasad, pracując nadal na 1/3 etatu.

Niestety nie wspomniała Pani w liście ani słowem o zajmowanym stanowisku (bibliotekarz, młodszy, starszy bibliotekarz) ani o kategorii zaszerogowania w czasie, gdy zatrudniona Pani była na 1/3 etatu.

Podajemy zatem obowiązujące od 1 stycznia 1995 stawki wynagrodzenia przewidziane dla osób pracujących na stanowisku bibliotekarza, tj. w kategoriach zaszerogowania VIII-X, w nowych złotych. Podstawą prawną jest Rozporządzenie ministra kultury i sztuki z dnia 28 października

1994 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników instytucji kultury prowadzących gospodarkę finansową na zasadach ustalonych dla zakładów budżetowych — „Dziennik Ustaw” 1994 nr 120 poz. 587:

kategoria zaszerog.	stawki (w złotych) miesięczne	kwoty należne przy 1/3 etatu
VIII	240 – 300	80,00 – 100,00
IX	250 – 320	83,33 – 106,66
X	265 – 345	88,33 – 115,00

Jedna godzina, licząc etat jako 40 godzin pracy tygodniowo, wynosi:

w stawce najniższej — 6,00 zł,
w stawce najwyższej — 8,62 zł.

Trudno wyrokować, ile zarabiałaby Pani pracując na poprzednich warunkach, gdyż stawki ustawione są widełkowo, a o ich wyborze decyduje pracodawca, który bierze pod uwagę możliwości finansowe.



WYDAWNICTWO ALFA - WERO SP. Z O.O.
UL. NOWOGRODZKA 22, 00-950 WARSZAWA
KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA UL. KOLEJOWA 19/21 01-217 WARSZAWA



Oferowane poniżej pozycje wysyłamy na własny koszt. Oferta ważna tylko dla bibliotek!

cena	ilość stron	tytuł i autor	krótki opis	il. zam egzempl
4,90	200	Koniec i początek świata Maria Kann	Historia córki Niemki i Polaka urodzonej w Rosji, która ucieka przed rewolucją do Polski. Aby nie czuć się tutaj obco musi pokonać wiele trudności.	
6,40	412	Panny z kamienicy „Pod fortuna” Hanna Muszyńska-Hoffmanowa	Romansowa, barwnym językiem opisana historia trzech pokoleń kobiet XVIII i XIX wieku.	
4,50	180	Petra Halina Bielińska Maria Kruger	Postać Petry, mądrej, dowcipnej i pełnej wdzięku dziewczyny, która przebrana za chłopca postanowiła zostać żakiem Krakowskiej Akademii.	
9,50	368	Hanna Muszyńska-Hoffmanowa	Villa Nova — Wilanów i jego właścicielki zapraszają do wędrówki w przeszłość.	
4,50	346	Hiszpańska romanca	Problem wróg — przyjaciel w świetle skomplikowanych dziejów Polski i Hiszpanii okresu napoleońskiego.	
6,90	438	Cinq — Mars Alfred de Vigny	Romantyczna miłość i wielka polityka na tle XVII wiecznej Francji.	
5,50	298	Klawikord i róża Halina Popławska	Valentine — francuska guwernantka słyzy wieści o Liberatorze, walczącym z zaborcami. Tak rodzi się miłość ...	
8,00	328	O godność ludzką Maria Mann	Ostatni okres życia legendarnego żołnierza i wodza, przenikliwego polityka, człowieka wielkiej odwagi i honoru — księcia Józefa Poniatowskiego.	
3,50	106	Zapomniany romans Hanna Muszyńska-Hoffmanowa	Trzy opowiadania historyczne o tematyce miłosnej.	
4,20	246	Renesansowa przygoda Halina Popławska	Włochy; małe, senne miasteczko, malownicze ruiny zamku przepastne studnie i sekretne przejścia — oto sceneria niezwykłych wydarzeń	
9,50	376	Kwiat lilii we krwi Halina Popławska	Barwny fresk ukazujący wielkość i grozę Rewolucji Francuskiej.	
3,80	246	Cień dłuższego ramienia Halina Popławska	Czy można przeżyć fascynującą, niebezpieczną przygodę grzebiąc w przepastnych magazynach Biblioteki Narodowej?	
3,80	510	Zaklęty Dwór Walery Łoziński	Galicja połowy XIX wieku. Zawadiaka Damazy Czorgut usiłuje rozwikłać tajemnicę pałacu zwanego „zaklętym dworem”	
6,00	278	Z życia owadów Jean — Henri Fabre	Fascynujące zwyczaje i zachowania owadów opisane pięknym językiem.	
3,80	168	Gość nieznany Maurycy Maeterlinck	Fascynujące szkice poświęcone manifestacjom po śmierci i innym dziwnym zjawiskom jak: jasnowidzenie, psychometria, telepatia, mediumizm „nawiedzone domy” i t. d.	
9,40	276	Bojownicy i wilkołaki Leszek Słupecki	Próba odtworzenia pierwotnego sensu mitów, obrzędów i rytów magicznych związanych z wilkołactwem.	
6,80	476	Księga San Michele Axel Munthe	Obserwacje poczynione podczas kontaktów z pacjentami, obdarzonego darem przenikania do najgłębszych tajników duszy, lekarza i uzdrowiciela sławnych osobistości	

5,00	208	Magia, ryty i terapia Jan Szafranec	Lekarz psychiatra i psycholog opisuje swoje doświadczenia w leczeniu chorób psychicznych i nerwic za pomocą magii.	
10,00	368	Tarot Cyganów Papus	Najbardziej kompletne dzieło o symbolice tarotowych kart.	
11,00	376	Opowieści o ziołach i zwierzętach Simona Kossak	Niekonwencjonalne opisy fascynujących, mało znanych ciekawostek z życia otaczającej nas przyrody.	
7,00	408	Diabeł w aksamitach John Dickson Carr	Czy wykładowca uniwersytetu w Cambridge zdoła przechytryć diabła?	
4,80	224	Makabryczne życzenie James Hadley Chase	Ekscentryczny milioner Kester przekonany, że za pieniądze można kupić wszystko, pragnąc przywrócić życie swómu bratu wynajmując specjalistę od voodoo.	
5,60	292	Tajemnica Marii Stevens John Dickson Carr	Redaktor poważnego wydawnictwa na fotografii zgilotynowanej w 1861 roku trucieli rozpoznał własną żonę ...	
5,40	192	Uderzyć w czule miejsce James Hadley Chase	Nowa powieść sensacyjna współczesnego klasyka gatunku.	
9,50	382	Noc ma tysiąc oczu	To książka, w której dziwne wydarzenia prowokują detektywów do rozwiązania zagadki śmierci zanim ona nastąpi.	

OFERTA STAŁA KSIĄŻEK SZCZEGÓLNIE POLECANYCH

22,00	688	Dwudziestoletni poeci Warszawy, Jan Marx	Książka zawiera bogate wybory wierszy i eseje o poetach „spalonego pokolenia” Baczyńskim, Gajcym, Krzyżewskim, Stroińskim, Trzebińskim i Bojarskim. Pierwsza próba opisu wierszy, wolna od nadwartościowującego jej kontekstu heroicznej biografii ich autorów.	
12,00	560	Legendarni i tragiczni, Jan Marx	Książka zawiera wybory wierszy oraz eseje o życiu i twórczości Bursy, Poświatowskiej, Wojaczka, Grochowiaka, Stachury i Rationia poddające weryfikacji legendy utrwalone w świadomości ich czytelników i wyznawców.	
12,00	636	Skamandryci, Jan Marx	Książka zawiera wybór wierszy oraz eseje o Tuwimie, Wierzyńskim, Iwaszkiewicz, Słonimskim, Lechoni i Balińskim poddające celnej i błyskotliwej reinterpretacji i demitologizacji ogromną spuściznę poetycką Skamandrytów.	
25,00	714	Kalendarz historyczny, Jerzy Łojek	Zbiór esejów o dziejach Polski od Mieszka I do lat osiemdziesiątych XX wieku. Bogactwo informacji podanych w ciekawej formie, rzetelna analiza i ocena faktów historycznych.	
19,00	504	Czerwona msza, Bohdan Urbankowski	Zbiór esejów historyczno-literackich i antologia poezji poświęconej Stalinowi, UB i chwale budowy socjalizmu w Polsce. Niespodzianką dla czytelnika będą niektóre z wymienionych nazwisk autorów.	
pieczęć bibliotek		 nazwa kod Poczta miejsowość ulica i numer	



Agencja Wydawnicza „Morex”

oferuje w sprzedaży wysyłkowej następujące pozycje wydawnicze:

Lp.	Tytuł	Autor	Cena	Ilość zam. egz.
POMOCE DO SZKÓŁ ŚREDNICH I PODSTAWOWYCH				
1	ĆWICZENIA DO JĘZYKA POLSKIEGO KL. III	G. Walczak	3,06	
2	POWTÓRKA PRZED MATURĄ. — GRAMATYKA	T. Bojczewska	2,99	
3	POWTÓRKA PRZED MATURĄ. — OD STAROŻYTNOSCI DO WSPÓŁCZESNOŚCI	T. Bojczewska	4,62	
4	POWTÓRKA PRZED MATURĄ. — JĘZYK POLSKI	T. Bojczewska	2,47	
5	REPETYTORIUM I ĆWICZENIA DLA ÓSMOKLASISTÓW Z JĘZYKA POLSKIEGO	M. Waligóra	6,92	
6	REPETYTORIUM I ĆWICZENIA DLA ÓSMOKLASISTÓW Z MATEMATYKI	W. Waligóra	11,49	
7	TESTY Z HISTORII DLA KANDYDATÓW NA WYŻSZE UCZELNIE I UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH	J. Besala	7,15	
8	TESTY Z HISTORII NAJNOWSZEJ I WOS	J. Micuń	5,85	
9	JAK ZDAĆ EGZAMIN DO SZKOŁY ŚREDNIEJ — TEMATY EGZAMINACYJNE Z JĘZYKA POLSKIEGO	T. Bojczewska	2,99	
10	EGZAMIN DO SZKOŁY ŚREDNIEJ JĘZYK POLSKI	P. Sieńczak, S. Stefańczyk	4,16	
11	EGZAMIN DO SZKOŁY ŚREDNIEJ MATEMATYKA	P. Sieńczak, S. Stefańczyk	7,74	
ENCYKLOPEDIE I KSIĄŻKI HISTORYCZNE				
12	ENCYKLOPEDIA HISTORII POLSKI. DZIEJE POLITYCZNE	Praca zbiorowa	78,00	
13	ENCYKLOPEDIA HISTORII USA	Praca zbiorowa	45,50	
14	HISTORIA POLITYCZNA ŚWIATA. KALENDARIUM WYDARZEŃ (1944-1995)	Praca zbiorowa	w przygotowaniu II wyd	
15	STALINGRAD	J. Piekalkiewicz	41,60	
ANTOLOGIE I LITERATURA PIĘKNA				
16	ANTOLOGIA NOWELI POLSKIEJ Tom I, II	Wybór i opracowanie I. Wrzosek, M. Gołębnik	18,20	
17	ANTOLOGIA DLA KL. III SZKOŁY ŚREDNIEJ	wybór i opracowanie T. Bojczewska	w przygotowaniu I wyd	

18	DON JUAN	Molier tłum. Jacek Trznadel	6,11	
KSIĄŻKI MEDYCZNE				
19	CIAŁO NOWOCZESNEJ KOBIETY	Praca zbiorowa	29,90	
20	MASAŻ — SHIATSU	G. Leibold	w przygotowaniu	
21	QIGONG — POMOC NA CO DZIEŃ	L. U. Schoefer	13,26	
ALBUMY HISTORYCZNE				
22	WOJNA W WIETNAMIE	J. Pimlott	31,20	
23	WIELKIE BITWY II WOJNY ŚWIATOWEJ	J. Macdonald	40,30	
24	WIELCY DOWÓDCY I ICH BITWY	A. Livesey	50,38	
W PRZYGOTOWANIU				
25	ŚCIAĞA Z JĘZYKA POLSKIEGO — STAROŻYTNOŚĆ	T. Bojczewska		
26	ŚCIAĞA Z JĘZYKA POLSKIEGO — ŚREDNIOWIECZE	T. Bojczewska		
27	ŚCIAĞA Z HISTORII — STAROŻYTNOŚĆ, — ŚREDNIOWIECZE, — ODRODZENIE DLA KL. I SZKOŁY ŚREDNIEJ	J. Besala		
28	ŚCIAĞA Z HISTORII — DZIEJE NOWOŻYTNE DO 1815 R. DLA KL. II SZKOŁY ŚREDNIEJ	J. Besala		
seria książek kulinarnych:				
29	NAPOJE BEZALKOHOŁOWE	B. Schwiers		
30	KOKTAJLE I DRINKI	S. Kieslich		
31	KUCHNIA WŁOSKA	E. Fuhrmann		
32	STEKI, SZNYCLE I INNE DANIA MIĘSNE	N. Frank		

UWAGA !

W numerze 2/95 opublikowaliśmy pełną listę lektur szkolnych do szkół podstawowych i średnich. (W przypadku dodruku ceny niektórych pozycji mogą ulec nieznacznej zmianie). W miesiącu kwietniu na rynku wydawniczym ukażą się ponadto:
 JEROZOLIMA WYZWOŁONA T. Tasso
 NOWA HELOIZA J. J. Rousseau

Informacja o warunkach sprzedaży:

1. Realizacja zamówień w kolejności wpłat na nasze konto
— prosimy o podanie na dowodzie wpłaty nazwy lub nazwiska zamawiającego z dokładnym adresem oraz wyszczególnieniem zamawianych tytułów i ilości.
2. W cenę wliczono koszty wysyłki.
3. Udzielamy rabatów przy zamówieniach hurtowych.
4. Możliwość zakupu po cenach hurtowych w siedzibie naszej hurtowni:

Ogólnopolski Hurt Książki „Morex” s.c.
 ul. Grójecka 38
 02-314 Warszawa
 tel. 22-21-61
 fax 22-69-50

nasze konto: PKO BP V O/Warszawa 1557-224549-136

Życzymy udanych zakupów !

KRAJOWA
KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA



OFERUJEMY

BOGATY WYBÓR
PUBLIKACJI
EDUKACYJNYCH

* * *

LITERATURĘ
DZIECIĘCĄ
MŁODZIEŻOWĄ
I DLA DOROSŁYCH

* * *

Jak zamawiać?

Wystarczy przesać
pod nasz adres za-
mówienie, a książki
za zaliczeniem pocztowym trafią do Państwa.

**PRZYJMujemy
TAKŻE
ZAMÓWIENIA
TELEFONICZNE!**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22) 32-83-50
32-43-44

ZAPRASZAMY

KUPON ZAMÓWIENIA

Zamawiający

Imię _____

Nazwisko _____

Ulica, nr domu _____

Kod, Miejscowość _____

Województwo _____

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
1. M. Jędrzychowska	Lektura i kultura — kształtowanie świadomości kulturalnej uczniów szkoły podstawowej. Szkice i artykuły dla nauczycieli języka polskiego	8,51	
2. T. Siek-Piskozub	Gry i zabawy w nauczaniu języków obcych	5,00	
3. M. Cackowska	Rozwiązywanie zadań tekstowych w klasach 1-3. Poradnik metodyczny	4,00	
4. D. Lipska, A. Banaszewicz	Muzyka w klasie 1. Przewodnik metodyczny dla nauczyciela	3,50	
5. U. Smoczyńska- -Nachtman	Kalendarz muzyczny w przedszkolu	3,00	
6. K. Dadak-Kozicka	Śpiewajże mi jako umiesz. Muzykowanie w szkole według koncepcji Kodalaya	4,00	
7. A. Stadnicki	Tańce dla dzieci	12,00	
8. G. Klimowicz, J. Kościanek- -Kukacka, W. Kozłowski	Dylematy ucznia. Z doświadczeń dorastającej młodzieży	4,00	
9. S. B. Rimm	Bariery szkolnej kariery. Dlaczego dzieci zdolne mają słabe stopnie	9,00	
10. B. Sawa	Jeżeli dziecko źle czyta i pisze	5,60	
11. J. Leite, G. K. Parrish	Wychowanie skuteczne. 10 przykazań dla rodziców	5,00	
12. I. Pospiszyl	Przemoc w rodzinie	8,50	
13. P. Kummer	Podświadomość — twój partner. O sile pozytywnego myślenia	7,67	
14. Josh M. Dowell	Przyjaciel samotnych serc. Jak wygrać z samotnością	3,00	
15. L. Perfect	Sztuka życia czyli encyklopedia dobrych manier	9,52	
16. K. Wiczkowski	Hospitacje czyli rzecz o zapraszaniu	3,84	
17. A. Molesztak, A. Tchorzewski, W. Wołoszyn	W kręgu powinności moralnych nauczyciela	6,21	
18. K. Wiczkowski	Zza i sprzed katedry czyli jak oceniać sprawiedliwie	4,43	
19. H. Hamer	Klucz do efektywności nauczania	8,22	
20. Z. Wiatrowski	Podstawy pedagogiki pracy	9,98	
21. R. Ossowski	System kształcenia i doskonalenia nauczycieli	4,48	

Autor	Tytuł	Cena	Ilość
22. R. I. Arends	Uczmy się nauczać	15,00	
23. A. T. Pearson	Nauczyciel teoria i praktyka w kształceniu nauczycieli	8,90	
24. Pr. zb. pod red. J. Czechowskiej, A. Szalagan	Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik bibliograficzny:		
	tom I A-B	20,00	
	tom II C-F	20,00	
	tom III G-J	29,00	
25. E. Polański	Dydaktyka ortografii i interpunkcji	7,00	
26. A. Zawada	Jarosław Iwaszkiewicz	6,65	
27. M. Kędzierski	Samuel Beckett	5,99	
28. A. Hutnikiewicz	Stefan Żeromski	4,66	
29. A. Okońska	Stanisław Wyspiański	5,32	
30. S. Dubisz, H. Karaś, N. Kolis	Dialekty i gwary polskie	4,26	
31. L. Seneka	Myśli	7,00	
32. pod red. B. Chrzęstowskiej	Szkice i artykuły z metodyki. Kompetencje szkolnego polonisty	8,50	
33. W. Cienkowski	Tajemnice imion własnych	2,80	
34. Pr. zbiorowa	Juliana Przybosa najmniej słów. Analizy i interpretacje	4,00	
35. S. Zając, I. Kwiecień	Polskie pejzaże. Antologia poezji	2,50	
36. W. Lamentowicz	Państwo współczesne	4,00	
37. A. Pawelczyńska	Drogi do szczęścia	4,00	
38. T. Płuzański	Przyjaciel mądrości	7,00	
39. J. Gajda	Oblicza miłości	4,20	
40. G. Ulicka	Nowe ruchy społeczne	4,00	
41. Z. Gloger	Rok polski w życiu, tradycji i pieśni	19,95	
42. O. P. Chai	Jedność w wielkości. Mądrość wielkich religii świata	3,78	
43. W. Figarski	Testy w nauczaniu języka rosyjskiego w klasach 5-8	1,20	
44. J. Dziędek	Testy z fizyki dla kandydatów na akademie medyczne i kierunki przyrodnicze	3,00	
45. R. Kluba	Testy z chemii dla szkół średnich i kandydatów na wyższe uczelnie	2,80	
46. P. Gasparski	Czy świat jest ruletką	3,50	
47. A. Noga	Źródła bogactwa kraju	3,50	
48. Z. Stębowska, B. Kos	Uczymy zabawowo, skutecznie i bezstresowo. Pomoce do nauki pisania, czytania i mówienia także dla dzieci dyslektycznych.		
	— Układanka obrazkowo literowa		
	cz. 1	12,00	
	cz. 2	20,00	
	— Poradnik do części 1 i 2	5,00	



POLECAMY

- NOWOŚCI SZKOLNE
- LITERATURĘ FACHOWĄ
- PORADNIKI
- ENCYKLOPEDIA
- SŁOWNIKI
- ALBUMY, ATLASY

* * *

UWAGA !!!

Co miesiąc będziemy Państwu prezentować nowy, zestaw książek z różnych dziedzin.

* * *

Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje i życzenia Państwa — postaramy się im sprostać.

**SZUKASZ
POTRZEBNEJ
KSIĄŻKI ?
ZAMÓW JĄ U NAS !**

Nasz adres:

01-242 Warszawa
Al. Prymasa
Tysiąclecia 83
tel./fax (0-22) 32-83-50
32-43-44

podpis zamawiającego



ZAPRASZAMY



Informacja dla Bibliotekarzy
i Dyrektorów Szkół

Informacja dla Bibliotekarzy
i Dyrektorów Szkół

Informacja dla Bibliotekarzy
i Dyrektorów Szkół

MOL Systemy informatyczne z Gdyni,
producent programu komputerowej obsługi biblioteki szkolnej
"Biblioteka Szkolna - MOL"

uprzejmie informuje, iż

Ministerstwo Edukacji Narodowej upoważniło nas do umieszczenia
na naszym systemie Biblioteka Szkolna - MOL informacji:

" Środek dydaktyczny zalecany przez Ministra Edukacji
Narodowej dla bibliotek szkolnych szkół podstawowych
i ponadpodstawowych.
Numer w zestawie zalecanych środków dydaktycznych 0140".

Informacja dla Bibliotekarzy
i Dyrektorów Szkół

Informacja dla Bibliotekarzy
i Dyrektorów Szkół

Informacja dla Bibliotekarzy
i Dyrektorów Szkół

Informacja dla Bibliotekarzy
i Dyrektorów Szkół

Informacja dla Bibliotekarzy
i Dyrektorów Szkół



zyskała uznanie Czytelników. Współpraca z wybitnymi autorami ze środowisk uniwersyteckich zaowocowała książkami o wysokim poziomie merytorycznym i praktycznej przydatności. Przedstawiamy całą serię z intencją przypomnienia o szansie uzupełnienia swych zbiorów o wartościowe i potrzebne książki. Oto one:

t. 1 BIBLIOTEKA I INFORMACJA W SYSTEMIE EDUKACJI**Cena 4,00 zł**

Praca zbiorowa pod red. prof. Marcina Drzewieckiego. Jest to najobszerniejsze i najpełniejsze, jak dotąd, opracowanie tego problemu w polskiej literaturze.

t. 2 Katarzyna Materska: BIBLIOTEKA — EDUKACJA**Cena 3,80 zł**

Autorka przeanalizowała uczestnictwo młodzieży wśród czytelników bibliotek. Następnie zajęła się problematyką edukacji czytelniczej i informacyjnej, działalności oświatowej bibliotek, roli bibliotekarza oraz efektów jego pracy.

t. 3 Barbara Sosińska-Kalata: UNIWERSALNA KLASYFIKACJA DZIESIĘTNA podręcznik**Cena 7,00 zł**

Książka zawiera systematyczny wykład wiedzy o UKD począwszy od języków informacyjno-wyszukiwawczych poprzez historię UKD, strukturę, słownik, symbole główne, słownictwo pomocnicze, składnię aż do metodyki klasyfikowania za pomocą UKD.

t. 4 Jacek Wojciechowski: MARKETING W BIBLIOTECE**Cena 6,00 zł**

Jest to długo oczekiwana, pierwsza w polskim piśmiennictwie praca na ten temat. Każdy bibliotekarz, który nie chce się zagubić w naszej trudnej rzeczywistości musi tę książkę przestudiować. Jest to także nieoceniona pomoc dla kształcących i doksztalających się adeptów zawodu.

t. 5 AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH. Nakład wyczerpany.**t. 6 BIBLIOTEKA W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ****Cena 4,00 zł.**

Jest to pokłosie międzynarodowej konferencji w Szczecinie, na której skonfrontowano doświadczenia polskie z europejskimi i amerykańskimi.

t. 7 Elżbieta Barbara Żybert: Informacja-edukacja cz. II KONCEPCJA ORGANIZACYJNO-PROGRAMOWA INFORMACJI EDUKACYJNEJ W POLSCE**Cena 4,00 zł**

W 1991 r. wydaliśmy pierwszą część pracy Autorki dotyczącą międzynarodowej i narodowej działalności informacyjnej w zakresie edukacji. W tej książce Autorka przedstawia główne kierunki organizacji informacji edukacyjnej w Polsce w l. 1944-93 a następnie robi przegląd systemów informacji edukacyjnej w naszym kraju ukazując wszystkie istotne projekty. Na koniec przedstawia autorski model systemu informacji edukacyjnej.

t. 8 Praca pod red. Jadwigi Woźniak: KARTOTEKA WZORCOWA JĘZYKA KABA**Cena 4,50 zł**

Problematyka kartotek wzorcowych ze względu na rozwijającą się automatyzację musi wejść do kanonu wiedzy zawodowej bibliotekarzy. Publikacja pomocna dla tych wszystkich bibliotek, które są zainteresowane tą problematyką oraz doksztalających się bibliotekarzy i studentów bibliotekoznawstwa.

t. 9 KOMPUTERY W BIBLIOTEKACH — POLSKA '94

Materiały z ogólnopolskiej konferencji (pod tym samym tytułem)

Cena 7,50 zł

Znajdziecie w niej: 47 referatów i komunikatów, pełny opis STANU KOMPUTERYZACJI BIBLIOTEK w Polsce, wszytko o BAZACH DANYCH, szeroką informację o INTERNECIE i VTLS, podstawowe informacje o STANDARYZACJI, obszerny opis STANU KSZTAŁCENIA, dylematy dotyczące ZARZĄDZANIA. Takiej książki w tej dziedzinie jeszcze nie było.

t. 10 Praca zbiorowa pod redakcją naukową prof. Z. Zmigrodzkiego: BIBLIOTEKARSTWO**Cena 9,90 zł**

Od wielu lat całe środowisko bibliotekarskie domagało się opracowania podręcznikowego na ten temat. Stawił czoło temu wyzwaniu prof. Z. Zmigrodzki wraz z zespołem współpracowników. Książka zawiera kanon podstawowej wiedzy dla kształcących i doksztalających się bibliotekarzy.

t. 11 Maria Semeniuk-Polkowska, Lech T. Polkowski MATEMATYKA DLA HUMANISTÓW**Elementy matematyki dla studentów nauk humanistycznych i społecznych.****Cena 9,50 zł**

Studenci wydziałów humanistycznych są najczęściej absolwentami liceów o profilu humanistycznym i luki w ich przygotowaniu matematycznym utrudniają należytą percepcję materiału wykładanego w ramach zajęć z matematyki. Ta książka zawiera wybrane zagadnienia z matematyki, lingwistyki matematycznej i algebraicznej teorii kodowania.

t. 12 Jan Burakowski: SAMORZĄDOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA. Poradnik**Cena 4,00 zł**

Jest to przystępnie napisany poradnik dla bibliotekarzy bibliotek samorządowych, który będzie także przydatny dla wszystkich uczących się adeptów zawodu. To podstawowe kompendium wiedzy o tym, czym jest biblioteka i jak winna funkcjonować w społeczności lokalnej bardzo by się przydało członkom komisji kultury rad gminnych oraz administracji gminnej. Autor — doświadczony praktyk — przedstawia sprawdzone wzorce działania, które warto wykorzystać. Zachęcamy do kupna tej książki!

O nowych ciekawych pozycjach z tej serii — znajdziecie informację w „Bibliotekarzu” i „Poradniku Bibliotekarza”

Sprzedaż odręczna w siedzibie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 (tel. 27-52-96)

oraz ul. Hankiewicza 1, pokój 104 (tel. 22-43-45)

Sprzedaż wysyłkowa — zamówienia na w w adres.



00-375 Warszawa
ul. Smolna 11
tel./fax 27 94 15

Dział handlowy
tel./fax 27 33 89

PBK SA O/III W-wa
370015-7197-136
NIP 526-015-29-62

Wydawnictwo „ISKRY” poleca:

I. Klasyka literatury, lektury szkolne

Mark Twain	Przygody Tomka Sawyer*	9,30 zł
Mark Twain	Przygody Hucka*	9,90 zł
Robert Louis Stevenson	Wyspa skarbów*	7,70 zł
Jerome D. Salinger	Buszujący w zbożu	5,50 zł
Jack London	Biały kiel	4,00 zł
Jack London	Martin Eden	7,20 zł
Tadeusz Konwicki	Sennik współczesny	5,00 zł

II. Pierwsze wydania

Jerzy Waldorff: **Słowo o Kisielu*** 8,30 zł
Rarytas dla miłośników wspomnień — książka albumik o Stefanie Kisielewskim.

Wiesław Weiss: **Pink Floyd** 14.30 zł
Autor „Rock Encyklopedii” opisuje historię zespołu rockowego przeżywającego obecnie nieprzewidywalny come back. Bogactwo zdjęć, pełna videografia i dysko-
grafia (łącznie z wydaniem pirackimi).

Marek Nowakowski: **Honolulu** 3,90 zł
Powieść ukazująca życiową drogę wieloletniego ambasadora PRL we Francji.
„Tyle lat, wloty, upadki, nadzieje, pragnienia, klęski. Wszystko to jedna długa
droga do Honolulu”.

Kazimierz Koźniewski: **Słownik swoich i obcych, czyli alfabet
Koźniewskiego** 6,10 zł
Pisarz pisze to co myśli o 198 postaciach życia kulturalnego i politycznego,
głównie z okresu powojennego. Nie oszczędza, lecz nie obraża.

Ceny są ok. 25% niższe od cen detalicznych, ale wysyłka na koszt zamawiającego.
Płatność przy odbiorze (tzw. zaliczenie pocztowe) lub przelewem.

Nasz adres:
Wydawnictwo „ISKRY”
ul. Smolna 11
00-375 Warszawa
tel./fax 27 33 89

Jeżeli zamawiający życzy sobie fakturę VAT prosimy o podanie NIP oraz
wyrażenie zgody na wystawienie faktury bez podpisu zamawiającego

* książki w oprawie twardej

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN



poleca:

A. RADZIWIŁŁ, W. ROSZKOWSKI

HISTORIA 1871-1945

Podręcznik dla szkół średnich

Wyd. 4, podr.,

ISBN 83-01-11294-8

HISTORIA 1945-1990

Podręcznik dla szkół średnich

Wyd. 4, podr.,

ISBN 81-01-11365-0

Są to nowoczesne z merytorycznego i dydaktycznego punktu widzenia podręczniki historii dla kl. III i IV liceum ogólnokształcącego, zawierające pełną interpretację obowiązującego materiału. Zaopatrzone dodatkowo w teksty źródłowe, pytania, teksty oraz mapy i ilustracje. Wysoki poziom merytoryczny i metodologiczny gwarantują osoby autorów: Anna Radziwiłł, doktor nauk humanistycznych, dyrektorka i nauczycielka historii w szkołach średnich z wieloletnim stażem, była wiceminister Edukacji Narodowej oraz Wojciech Roszkowski, profesor SGH, dyrektor ISP, wykładowca na kilku uczelniach w USA, autor historii gospodarczej i politycznej Polski oraz szczególnie znaczącej syntezy historii Polski 1914-1980 ukazującej się kilkakrotnie w wydawnictwach niezależnych.

HISTORIA DYPLOMACJI POLSKIEJ T. 4

pod red. Piotra Łossowskiego

Wyd. 1, nauk.

ISBN 83-01-11714-1

Kolejny tom dzieła zbiorowego, opracowanego pod patronatem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, jest poświęcony dziejom instytucji kierujących polityką zagraniczną i tę politykę realizujących od zarania historii państwa polskiego po czasy najnowsze. Tom IV zawiera nie tylko podsumowanie dotychczasowej wiedzy o dyplomacji i polskiej polityce zagranicznej okresu międzywojennego, lecz także jest kompetentnym głosem w dyskusji o Polsce, jej racji stanu i miejscu w Europie lat 1918-1939.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (02) 635-09-76, fax (0-22) 26-09-50

Zapraszamy do naszych księgarni promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa